

**Ceny prenumeraty**

we Lwowie:  
bez doręczenia do domu miesięcznie... zł. 5-00  
z dostawą do domu... zł. 5-30  
na prowincji:  
z przesyłką poczt. ... zł. 5-30  
za granicą... zł. 8-00  
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 21-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Historyczna stawka kanclerza niemieckiego.

Idea przebudowy ustrojowej Niemiec, która wydała na świat rządy „Herrenklubu“ v. Papena i gen. Schleichera a zrodziła się w tajemniczych komnatach zamczku wschodnio-pruskiego Neudeck, zarysowuje coraz wyraźniej swoje tendencje rozwojowe.

Wyłanianie się oblicza tych tendencji stało się możliwe oczywiście dzięki niewątpliwemu zwycięstwu obozu junkrów pruskich nad Hitlerem w ostatnich tygodniach. „Duch hitlerowski uleciał; — czytamy w jednym z pism niemieckich — liczba, jak się okazało, uległa duchowi i twórczej woli; kto z 230 posłami nie mógł nic wskórać w parlamencie, ten niczego nie dokaże i nie usprawiedliwi swoich mistycznych walorów, choćby nawet, na co się zresztą nie zanosi, powiększył liczbę swych mandatów przy nowych wyborach“.

Rząd pp. v. Papena i Schleichera po skutecznej rozprawie z Hitlerem w parlamencie, po „dziele niszczenia“, przystąpił niezwłocznie do „dzieła tworzenia“, którego celem jest nietylko przygotowywanie zmian w nastrojach wyborców na listopad, ale realizacja programu zasadniczego, wyrażającego postulaty ustrojowe grupy dziś w Niemczech rządzącej.

W realizacji tego programu, rozmowy i układy, jakie v. Papen toczył i zawarł ostatnio z przedstawicielami rządów „krajowych“ państw związkowych — posiadają znaczenie zupełnie zasadnicze dla przyszłości Rzeszy.

Nie znając szczegółów tych negocjacji, możemy jednak na podstawie opublikowanych wiadomości, odtworzyć wyraźnie istotę dążeń junkrów pruskich.

W przeciwieństwie do centralistycznej idei jednolitego państwa niemieckiego, stanowiącej trzon ideologiczny demokratycznej konstytucji weimarskiej — rząd pp. v. Papena i Schleichera, mający za sobą autorytet Hindenburga, wyraźnie weksłuje na tory federalizmu. Rozmowy, prowadzone z przedstawicielami Bawarii, Saksonji, Wirtembergii i Hessji dały w wyniku daleko idące koncesje rządowi Rzeszy na rzecz krajów związkowych w kierunku rozszerzenia ich niezależności i autonomicznej odrębności od Berlina. W zamian za to, uzyskał jednak p. v. Papen zgodę tych krajów związkowych na zniesienie odrębnej ustrojowej pozycji Prus w ramach Rzeszy i połączenie rządu pruskiego z rządem Rzeszy.

Jakie cele pragną osiągnąć junkrzy pruscy za pomocą tych głęboko sięgających przeobrażeń ustrojowych?

Przedewszystkiem cele gospodarczo - socjalne. Rząd Rzeszy przez nie podzielne zjednoczenie w swych rękach również rządu nad Prusami nadającym toni kierunek polityce państwa a o władniętej ostatnio socjalno-gospodarczą ideologią Hitlera — dąży do ostatecznego złamania i rozprawienia się z temi antyliberalnymi i społecznie radykalnymi dążeniami, które coraz widoczniej biorą górę w hitleryzmie i czynią go coraz bliższym doktrynie komunistycznej. Jest to wal-

ka, wypowiedziana przez reakcyjny społecznie i gospodarczo feudalizm pruski, oparty o wielkich agrariuszy i ciężki przemysł - „wywrotowy“ ideom „faszystowskim“ względnie „komunistycznym“ hitleryzmu na froncie społeczno-gospodarczym. Walka tem ostrzejsza i bezwzględniejsza, że podjęta przez rząd, który w swoich poli-

tycznych metodach rządzenia jest zdecydowanie antyliberalnym, jako klasyczny spadkobierca metod Fryderyka Wielkiego i Bismarcka. W istocie więc chodzi tu o nic innego, jak o hegemonję reakcji społecznej i gospodarczej, usymbolizowanej w feudalizmie pruskim nad antykapitalistycznym obozem Hitlera, prekursorem wzma-

gającego się liczebnie ruchu komunistycznego. To jest, jak dziś już nie ulega wątpliwości, najgroźniejszy przeciwnik ideowy i ustrojowy rządu junkrów, gdyż ani demokratyczne centrum ani skompromitowana doszczętnie w swoim mieszczańsko-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

## Minister Pieracki na Ziemi Czerwieńskiej.

Lwów, 24 września.

W ostatnich dniach zaszły na terenie Małopolski Wschodniej trzy znamienne fakty:

**Wizyta P. Prezydenta Rzplitej,**

który w związku ze świętem ku czci śp. pułk. Lisa-Kuli bawił ubiegłej niedzieli w Rzeszowie, była pierwszą wizytą P. Prezydenta Mościckiego w charakterze oficjalnym na terenie województwa lwowskiego.

Przed paru dniami bawił we Lwowie szef największego klubu parlamentarnego

**pułk. Sławek,**

przeprowadzając tu liczne rozmowy z miarodajnymi czynnikami.

Obecnie przybył na teren Małopolski Wschodniej

**minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki.**

Zaznaczyć należy, że przyjazd ministra spraw wewnętrznych na teren Małopolski Wschodniej był rzadko notowany w ostatnich latach. Koła polityczne przywiązują do tej wizyty szczególne znaczenie.

Minister Pieracki odbył czterodniową podróż po trzech województwach Małopolski Wschodniej w towarzystwie szefa swego gabinetu p. Kaweckiego oraz naczw. wydziału narodowościowego p. Suchenka - Sucheckiego, by przyrzeć się tu wszystkim działom administracji ogólnej swego Ministerstwa.

P. Minister zetknął się w swej podróży nietylko z wojewodami i starostami Małopolski, lecz z całym aparatem wykonawczym i wchodził w kontakt bezpośrednio z przedstawicielami ludności.

P. Minister występując wszędzie bez asysty organów bezpieczeństwa, wzywał do siebie we wszystkich miejscowościach, w których się zatrzymywał, kierowników jednostek policyjnych, by uzyskać wyjaśnienia w sprawie stanu bezpieczeństwa w tych miejscowościach.

W Złoczowie p. minister powitany został przez szwadron honorowy K. O. P-u i w towarzystwie dowódcy K. O. P. gen. Pruszeńskiego udał się do siedziby dowództwa. Po inspekcji koszar KOP-u wyjechał min. Pieracki do Husiatyna, gdzie inspekcjonował kilka placówek KOP.

P. minister zwiedził również placówkę KOP-u w rejonie Zaleszczyk.

Wczoraj droga na Winniki

**przybył min. Pieracki do Lwowa.**

Około godz. 4 po południu zjechał p. minister przed gmach Województwa i został powitany przez wojewodę Roźnieckiego.

Po odbyciu szeregu konferencji, p. minister spędził wieczór w towarzystwie kilku osób w Teatrze Wielkim.

Po trzecim akcie min. Pieracki wraz z wojewodą Roźnieckim i sekretarzem osobistym radcą Stawickim odbył pieszo przechadzkę po Lwowie. O godz. 11 p. minister wrócił do pałacu wojewódzkiego.

**W magistracie, starostwie grodzkiem i województwie.**

Dziś rano o godz. 9 min. Pieracki w towarzystwie wojewody Roźnieckiego i naczelnika wydziału bezpieczeństwa Sochańskiego przybył do Ratusza. U bramy wjazdowej powitał go prezydent miasta Drojanowski z sekretarzem prezydyjnym mgr-em Drwęckim, wszyscy wiceprezydenci oraz naczelnik I. Wydziału r. Mazurkiewicz.

P. Minister odbył długą konferencję z członkami prezydium miasta, potem zwiedził biura Magistratu, wreszcie oglądając roboty rekonstrukcyjne wieży ratuszowej. Około godz. 11 min. Pieracki udał się do gmachu starostwa grodzkiego, gdzie powitał go starosta dr. Klimów. Po krótkiej inspekcji starostwa wrócił p. Min. do województwa. Tu przyjął szereg delegacji m. i. stowarzyszenie ochrony lokatorów w sprawie obniżki komornego.

**Na rynku lwowskim.**

Przed południem min. Pieracki w towarzystwie wojewody Roźnieckiego i starosty Klimowa udał się pieszo na rynek lwowski, gdzie zmieszal się z publicznością, rozpytując o miejscowe bolączki.

**Szereg wizyt.**

W południe min. Pieracki złożył szereg wizyt. Pojechał do pałacu arcybiskupiego ks. arcybiskupa Twardowskiego, który natychmiast p. ministra rewizytował w gmachu województwa.

Następnie p. minister złożył karty wizytowe nieobecny we Lwowie ks. arcybiskupowi Teodorowiczowi, który bawi zagranicą i ks. metropolicie Szeptyckiemu, który nie powrócił jeszcze z wyczasów letnich.

P. minister złożył następnie wizyty ks. biskupowi Lisowskiemu i ks. biskupowi Bucze. Obaj księża biskupi

rewizytowali natychmiast p. ministra.

W dalszym ciągu składania wizyt p. minister udał się do inspektora armii gen. Rómmla i dowódcy OK, gen. Pogowicza.

Następnie min. Pieracki pojechał na ul. Nabielaka i złożył wizytę b. premierowi prof. Bartłowi, który następnie rewizytował p. ministra w pałacu wojewódzkim.

Po konferencjach i wizytach min. Pieracki odbył przechadzkę po mieście. Był jakiś czas w cukierni Zaleskiego, a następnie z kilku dawnymi znajomymi udał się na śniadanie do restauracji w hotelu Żorża.

**Czarna kawa w pałacu wojewódzkim.**

O godz. 5-ej po południu wojewoda Roźniecki z okazji pobytu min. Pierackiego urządził w pałacu wojewódzkim „czarną kawę“, na którą zaprosił szereg osobistości m. Lwowa.

Do pałacu wojewódzkiego przybył m. in. prezydent miasta Drojanowski, z wiceprezydentami Kubalą, Irzykiem i Chajesem, grupa senatorów i posłów małopolskich z klubu BB., a m. in.: sen. Zaleski, sen. Zakrzewski, posłowie: Jaworska, Domaszewicz, Baczyński, Jaeger, Stroynowski, Byrka, szefowie władz i urzędów, prezes Polak, Moszoro, Brzecki, Hanińczak, Szubert. Dalej byli obecni: w zastępstwie kuratora naczelnik Koestlich, prokurator Hirowski, wiceprokurator Laniewski, dyr. Banku Polskiego Blaha, prezes Szarski, płk. Kinstler z inspektora armii, prof. Nadolski, wicewojewoda stanisławowski Sokół, wicewojewoda Dychdalewicz, naczw. Sochański, starostowie Eckhardt i Klimów, p. Chylińska, prezes Papara, redaktorzy: Laskownicki, dr. Mejbaum, Zachariasiewicz i w. in.

Min. Pieracki w rozmowie z całym szeregiem osób obecnych interesował się bardzo żywo stosunkami i kwestjami Małopolski Wschodniej.

**PRZEDAŻ FIBRY**

Składnica Mundurowa Warszawa sprzedaje loco magazyn (bez opakowania) fibry amerykańską i szwedzką w arkuszach o grub. 1,2 m/m przy wymiarach 1.36x2 mtr. i o grub. 1.3 m/m przy wymiarach 1.20x2.5 mtr. po cenie zł. 3 gr. 20 za 1 kg. w dowolnych ilościach nie mniejszych jak 100 kg. Zamówienia kierować pod adresem Składnicy Mundurowej, Warszawa, ul. Jagiellońska Nr. 54. 2625

Zarządca Składnicy **Matuszek, kapitan.**

(Ciąg dalszy artykułu wstępnego ze strony 1-szej.)

liberalnym lokajstwie socjal - demokracja niemiecka nie wchodzi w rachubę w tej wielkiej ustrojowej rozprawie.

Ale...

Ale za jaką cenę pragnie „klub władców“ pruskich, znajdujący się dziś przy sterze rządów — uratować ustrój kapitalistyczny w Niemczech i zapewnić utrzymanie się przy władzy ideologii gospodarczo - socjalnej reakcji pruskiej?...

Cena jest olbrzymia i w historycznych swych konsekwencjach wyrazić się może w rozpadzie wewnętrznym Rzeszy, jako państwa związkowego.

Na tem właśnie polega istotna różnica między metodą pruską Fryderyka Wielkiego czy Bismarcka a metodą pruską v. Papena i Schleichera, że podczas gdy tamci do hegemonii pruskiej w Rzeszy dążyli przez centralizm, mający zabsorbować etnicznie odrębne kraje związkowe w jednolity, homogeniczny naród niemiecki pod egidą Prus, to obecni junkrzy, aby ocalić ideę hegemonii pruskiej, chcą ją realizować przez federalizm, przez rozluźnienie węzłów politycznych z krajami związkowymi, uzyskując od nich za to zgodę na likwidację odrębnego rządu pruskiego, stojącego na przeszkodzie dyktaturze feodalnej ideologii panpruskiej.

Reakcja gospodarcza - socjalna „Herrenklubu“, rozpoczynając wielką grę o ratowanie kapitalistycznego ustroju Rzeszy, rzuciła na szalę historyczną stawkę. Stawkę o całość i jedność państwa niemieckiego.

St. M.

## Dalsza niżka cen chleba.

Cech mistrzów piekarzy we Lwowie zawiadania niniejszem o dalszej niżce cen chleba a mianowicie:

Cena 1 kg. chleba z mąki pszenno-żytniej (t. zw. luksusowego) wynosi w piekarni 38 gr. w sklepie lub na straganie 40 gr.

Cena 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej wynosi w piekarni 23 gr., w sklepie lub na straganie 25 gr.

Powyższe ceny obowiązują z dniem 26 września br.

## Olbrzymi pożar pod Lwowem.

Wezorem rano około godz. 10 zaalarmowano miejską Straż pożarną wieścią o olbrzymim pożarze w wsi Dmytrze koło Lwowa. Natychmiast na miejsce wypadku wyjechał w największym pośpiechu pełny tren motorowy. W Dmytrach zastano prawie wszystkie domy w płomieniach. Pożar wybuchł po godzinie 9 rano w jednym domu i przerzucił się na inne domy. Mieszkańcy wsi zmaszerowali uciekać w popłochu ze swych chat. Inwentarz żywy i dobytek cały splonęły doszczętnie.

Na miejsce udał się starosta Iwowski p. Eckhardt, który na miejscu kierował akcją ratowniczą. Pożar udało się ostatecznie opanować, ale do wieczora spaliło się 75 numerów, razem około 200 budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Szkoda wynosi przeszło pół miliona złotych. Spaliło się wszystko zboże cały tegoroczny plon wsi. Ludność obozuje narazie pod gołym niebem.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 24 września. (Tel. wł.) Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 25 bm.: Wołyń, Podole, Małopolska Wschodnia: Rankiem mglisto lub opary. W ciągu dnia dość pogodnie i ciepło, przy słabych wiatrach południowo-zachodnich.

# Zakulisowe narady genewskie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Z Genewy donoszą: Sprawa udziału Niemiec w dalszych pracach konferencji rozbrojeniowej jest nadal przedmiotem najrozmaitszych narad.

Wczoraj do późnego wieczora odbywał minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath konferencje z ministrem spraw zagranicznych W. Brytanji Simonem. Minister Simon konferował też z Paul Boncour'em, który

poza to odbył w tych sprawach konferencje z ministrem Zaleskim.

Panuje tu przekonanie, że

delegacja niemiecka zechce w najbliższym czasie wykazać nastrój bardziej pojednawczy,

uważając, że swem dotychczasowym nieprzejędanym stanowiskiem wywołała jaknajgorsze wrażenie. Dziś toczą się rozmowy zakulisowe między von Neurathem a Simonem.

## Sukces Japonii w Radzie L. N.

### Drażliwa sprawa odroczone do 14 listopada.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Dzisiaj rano posiedzenie Rady Ligi Narodów obejmowało jako punkt pierwszy słynny raport komisji Lyttona w sprawie zatargu chińsko-japońskiego na terenie Mandżurji.

Raport ten dotychczas nie jest znany członkom Rady, gdyż nie został je-

szcze przepisany. Będzie on gotów za 2-3 dni.

Przewodniczący Rady de Valera przedstawił żądanie Japonii pozostawienia jej czterech tygodni na przestudjowanie raportu oraz dwu tygodni na wystąpienie z Japonii specjalnego delegata z instrukcjami. Przewodniczący

zaproponował przychylić się do żądania Japonii, wyrażając jednakże ubolewanie, że Japonia nie czekając na ogłoszenie raportu, uznała państwo mandżurskie i zawarła z niem traktat, stając się przepadkiem decyzję w sprawie konfliktu.

Delegat chiński oponował przeciwko 6-tygodniowemu terminowi, starał się też wykazać, że decyzja nie należy do Rady, lecz do Zgromadzenia, ale nie przekonał przewodniczącego, który opierając się na opinii prawników sekretariatu stwierdził kompetencje Rady.

Wkońcu termin 6-tygodniowy został przyznany. Jako datę zaproponowano 21 listopada. Gdy jednak okazało się, że raport będzie mógł być opublikowany już 1 października, ustalona została data 14 listopada.

Delegat Japonii domagał się przesunięcia terminu przynajmniej do 17 listopada, motywując to utrudnieniami powstałymi w komunikacji na Dalekim Wschodzie wskutek powodzi. Data 14 listopada została jednak utrzymana.

## Rząd socjalistyczny w Szwecji

Sztokholm, 24 września. (PAT.) Ukonstytuował się nowy rząd, złożony wyłącznie z przedstawicieli partii socjaldemokratycznej. Prezesem Rady ministrów został Hansson.

Program nowego rządu socjalistycznego podkreśla konieczność usunięcia barier handlowych między narodami. Za pierwsze swoje zadanie rząd

uważa przyświecić z pomocą ofiarom światowego kryzysu gospodarczego, zapewniając pracę ludności przez prowadzenie poważnych robót publicznych. Pomoc okazana będzie również rolnikom. Nawiązując do sprawy Kruera, rząd obiecuje zbadać uważnie sprawę kontroli publicznej nad akcją wartości gospodarczych narodu.

## Cwiczenia polowe kolejarzy.

### Odbudowa linii kolejowej pod ogniem nieprzyjacielskim.

Warszawa, 24 września. (PAT.) 24 bm. odbyły się pod Warszawą ćwiczenia polowe kolejowego przysposobienia wojskowego, zorganizowane przez zarząd główny K. P. W. z okazji święta kolejarza.

Na teren ćwiczeń przybyli specjalnym pociągiem min. Butkiewicz, inż. Kühn, ministrowie i dyrektorzy dyrekcji kolejowych, przedstawiciele władz wojskowych z generałem Kwaśniewskim, komendant główny Związku S. pułk. Rusin i inni.

Oddział K. P. W., którego zadaniem

było odbudowanie i uruchomienie zniszczonej linii kolejowej wywiązał się doskonale ze swego zadania, mimo, że w pracy tej był opóźniony przez lotnictwo nieprzyjacielskie, które bombami i ogniem karabinów maszynowych kilkakrotnie zmuszało kolejarzy do chwilowego przerwania pracy.

Odbudowa stacji posuwała się w błyskawicznym tempie tak, że w półtorej godziny po przybyciu oddziału K. P. W. dowódca oddziału zameldował o gotowości przyjęcia pierwszego pociągu.

## Jak można ustrzec dzieci przed chorobą Heine Medina.

Lwów, 24 września. W związku z pojawieniem się wypadków choroby Heine - Medina w powiecie dolinańskim i w okolicach Rawy Ruskiej, i ponieważ jak dowiadujemy się pojawił się już we Lwowie jeden wypadek tej choroby uważamy za swój obowiązek podać do publicznej wiadomości kilka uwag o tej chorobie.

Choroba Heine - Medina jest chorobą zakaźną wieku dziecięcego, gdyż najbardziej dysponowane są do tej choroby dzieci w pierwszych 3-4 latach.

Występuje ona epidemicznie w leczie i z początkiem jesieni. Często chorobę poprzedzają niewyraźne ogólne objawy trwające kilka dni. Często występuje katar gardła, krtani i nosa i dopiero po tych kilku dniach dostaje dziecko wysokiej gorączki, bólowi głowy, niepokoju, ma skórę bardzo wrażliwą, tak, że przy lekkim dotknięciu już krzyczy, poci się, ma sny niespokojne i fantazuje. Po kilku dniach gorączko-

wych, albo podczas gorączki występują wiotkie porażenia mięśni.

W krótki czas po wystąpieniu tych porażen zaczynają się objawy choroby cofać i po pewnym dłuższym lub krótszym okresie leczenia, udaje się to porażenie zupełnie usunąć. Dlatego należy w każdym wypadku: niejesnym i podejrzanym katarów górnych dróg oddechowych połączonych z przewrażliwieniem systemu nerwowego i czucia skórno-

wezwać jak najspieszniej lekarza doświadczonego, który może zastosować zastrzyknięcie surowicy leczniczej.

Surowica ta jednak działa tylko w pierwszych dniach choroby skutecznie Państwowy szpital powszechny we Lwowie sprowadził dla oddziału zakaźnego tę surowicę i stosuje ją w odpo-wiednich wypadkach.

Nie są dotychczas znane zarazki tej choroby, stwierdzono jednak, że jest

ona zaraźliwa i przenosi się z człowieka na człowieka drogą błon śluzowych gardła a nawet przez wydzieliny przez wodę pokarmową. Najczęściej jednak występuje zakażenie przez stykanie z chorym lub osobami jego otoczenia. Osoby, które stykają się z chorym dzieckiem nie powinny się stykać ze zdrowymi dziećmi, a podczas kaszlu, kichania i mówienia powinny trzy-mać przed ustami chusteczkę, powinny unikać całowania, za to płukać często gardło wodą utlenioną lub nadmanganianem potasu w roztworze.

Na szczęście choroba, o której piszemy jest rzadką, występuje tylko w pewnych porach roku jak dowiadujemy się

we Lwowie zdarzył się dopiero jeden przypadek choroby

a inne, które były leczone w szpitalu i przez prywatnych lekarzy przybyły z prowincji. Słyszeliśmy, że nasze władze sanitarne zamierzają w najbliższych dniach ogłosić przymus głośna nie podejrzeń na chorobę Heine - Medina przez lekarzy. Przymus taki trwać będzie miesiąc i w razie potrzeby może być przez władze centralne przedłużony nawet na okres 6-ciomiesięczny.

## Czechosłowacja — Polska 37:35 punktów.

WYNIKI I-EGO DNIA ZAWODÓW.

Wezorem rozegrano w Pradze spotkanie lekkoatletyczne między Polską a Czechosłowacją. Na stadionie zebrało się ponad 6000 publiczności, która gorąco oklaskiwała zwycięzców w poszczególnych konkurencjach. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Czechosłowacja 37 i dwie trzecie pkt. przed Polską 35 i jedna trzecia pkt.

Wyniki technicznie biegi 110 m. pl. Nowosielski (P.) 65"7, Jaudera (Cz.) 100 m. Hejduk (Cz.) 11"2!! Engel (Cz.) 400 m. Fischer (Cz.) 49"8, 800 m. Kuźmicki (P.) 1'59"7, Maszewski (P.) 1'59"9, 5000 m. Kusociński (P.) 15'12, Hartlik (P.), Pchnięcie kulą Douda (Cz.) 16'20 (nowy rekord świata!!) Heljasz (P.) 15'55. Skok w wyż Pławczyk 185 cm., drugie miejsce na wysokości 180 podzielono między trzech zawodników po 1 i jednej trzeciej pkt.

Sztafeta 4x100 m. 1. Czechosłowacja 43"9, 2. Polska o 10 m. zdyskwalifikowana!!

Zawody były transmitowane (fatalnie) przez Pol. Radio.

Dziś o godzinie 16 początek retransmisji: drugiego dnia zawodów.

Konkurencje 200 m., 1500 m., 400 m. pl., dysk. oszczep. tyczka i skok w dal

# Piąty dzień głodówki Mahatmy Ghandiego.

## Propaganda hinduska w Ameryce. -- Konferencje z parjasami bez wyniku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Z Nowego Jorku donoszą: Przybył tu znany przywódca hinduski Patel, by rozpocząć wielką akcję propagandową. Patel oświadczył, że **Anglia ukradła Indje i musi zwrócić prawym właścicielom.** Hindusi dążą do uzyskania niepodległości. Ghandi jest jedyną przeszkodą wybuchu rewolucji w Indjach. W razie śmierci jego, życie Anglików w Indjach stanie się niepewne.

Z Bombaju donoszą: Ghandi wczoraj otrzymał depezę z Ameryki, wyrażającą zdumienie, że zamierza umrzeć dla jednej sekty hinduskiej, a nie dla całego narodu hinduskiego. Ghandi odpowiedział, że śmierć jego wzmocni nacjonalizm hinduski.

Dziś rozpoczął Ghandi już piąty dzień głodówki.

Jest niezwykle osłabiony. Od chwili rozpoczęcia głodówki stracił 4 i pół funta wagi.

W toku wczorajszych rokowań między wyższymi kastami a parjasami ujawniły się

nowe różnice zdań.

Ghandi nie zaprzestanie głodówki zanim rokowania nie dadzą pomyślnego wyniku.

Strajk głodowy Mahatmy znaleźli zarówno u Hindusów, jak również u parjasów, licznych naśladowców.

Liczbę osób dobrowolnie głodujących, określają na 100 tysięcy.

Pewien Hindus, który na znak solidarności z Ghandim również rozpoczął głodówkę, popełnił wczoraj samobójstwo.

Warszawa, 24 września. Z Londynu donoszą:

Administracja brytyjska w Indjach

## Pożyczka angielska dla polskich cukrowni.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Dnia 21 bm. podpisane zostały w Londynie umowy między grupą banków angielskich z British Overseas Bankiem na czele i obu polskimi Związkami Przemysłu Cukrowniczego na kredyty niezbędne dla przeprowadzenia zbliżającej się kampanji cukrowej.

Ogólna suma obecnie uzyskanych pożyczek wynosi 800.000 ft. szt. z czego 500.000 ft. otrzymuje Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu, a 300.000 ft. Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska.

## Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Dziś w 14-tym dniu ciągnięcia V. klasy P. Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

25.000 zł. na nr. 29452.  
15.000 zł. na nr. 147317.  
10.000 zł. na nr. 46005.  
5.000 zł. na nr. 45686.

Po 3.000 zł. na nr. 11058, 18766, 22808, 59504, 104726, 133411, 145087.

Po 2.000 zł. na nr. 4713, 21288, 22454, 49776, 70405, 99394, 105801, 109124, 153761, 158809.

Po 1.000 zł. na nr. 5209, 5633, 8638, 10674, 11923, 11282, 12484, 19936, 21890, 25057, 25287, 31825, 43037, 44871, 50823, 53445, 56574, 56837, 57252, 76423, 83829, 86369, 93385, 94149, 100675, 101129, 102856, 106678, 110317, 110927, 115501, 116731, 119232, 123032, 126013, 126784, 127083, 137726, 148885, 143782, 145540, 146572, 147700, 149188, 150406, 157649.

## opublikowała roczne sprawozdanie z sytuacji w Indjach,

z którego warto zanotować szereg danych ilustrujących rozwój tego olbrzymiego kraju.

Indje liczą obecnie 353 miliony mieszkańców. W ciągu dziesięciu lat liczba mieszkańców wzrosła o 34 miliony. Indje posiadają tylko 35 miast liczących powyżej 100 tysięcy mieszkańców, natomiast przeszło 500 tysięcy wiosek.

Sprawozdanie podkreśla poprawę sytuacji ludności miejskiej w Indjach, a przypisuje ją skutecznej działalności olbrzymiego systemu kooperatyw rol-

nych, który rozwijał się w ciągu ostatnich dziesięciolecia. Ogólna ilość kooperatyw wynosi dzisiaj w Indjach przeszło 4 miliony i niewiele mniej na każde 1000 ludności 15 osób jest członkami kooperatyw rolnych.

Ze strony administracji brytyjskiej prowadzone są na olbrzymią skalę roboty irygacyjne, które obecnie obejmują prawie 32 miliony akrów. Stan oświaty jest w dalszym ciągu bardzo niski. Jeżeli wziąć tylko Indje Brytyjskie, bez uwzględnienia t. zw. państw niezależnych w Indjach, to na 247 milionów mieszkańców w samych tylko Indjach Brytyjskich jest 229 milionów analfabetów.

## Polskie balony stają do zawodów o puchar Benneta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Jutro w mieście odbędą się w Bazylei międzynarodowe zawody balonów wolnych o trzeci puchar Gordona Benneta, organizowane przez Aeroklub szwajcarski.

Po raz pierwszy wystąpi w zawodach Polska, która wysłała dwa balo-

ny: „Polonię“ z załogą w osobach por. Pomaskiego i por. Janusza, oraz „Gdynię“ z por. Hynkiem i Burzyńskim.

Pozatem biora udział w zawodach balony z Ameryki, Niemiec, Francji, Szwajcarii, Belgii, Austrii i Hiszpanii. Nie jest wykluczone, że balony mogą lądować na terytorium Polski.

## Monopol spirytusowy obniżył o 20% ceny swoich wyrobów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) W tych dniach, jak wiadomo, monopol spirytusowy obniżył cenę spirytusu denaturowanego o blisko 40 proc. w stosunku do poprzedniej.

Dzisiejszy numer „Dziennika Ustaw“ przyniósł rozporządzenie Ministra Skarbu, ustalające nowe ceny na wyroby Monopolu spirytusowego.

Cenę kosztów własnych spirytusu oczyszczonego na cele konsumpcyjne ustala się w wysokości 1.90 zł. za litr

Cenę sprzedażną łącznie z opłatą monopolową za 1 litr spirytusu 100 proc. oczyszczonego do wyrobu wódek, esencji itd. oraz do wzmacniania napojów winnych, ustala się na 9 zł., zamiast dotychczasowej ceny 12.52 zł. Za spirytus podwójnie oczyszczony dolicza się 0.20 zł., za luksusowy 0.35 zł. od litra. Litr 100 proc. spirytusu na cele lecznicze kosztować będzie 9 zł. zamiast 10.40 zł.

Detaliczne ceny sprzedażne wyro-

bów monopolowych łącznie z butelką ustala się następująco:

Za 1 litr wódki zwykłej czystej, mocy 35 proc., zł. 4.— (dotychczas 4.80 zł.), wyborowej 40 proc. 5.30 zł. (6.90 zł.), luksusowej 45 proc. 7.50 zł. (10.40 zł.).

Cena spirytusu na cele domowo-lecznicze 90 proc., wynosić będzie 10.20 zł. (12.50 zł.). Odpowiednio zostały obniżone ceny wyrobów monopolowych w butelkach pół litrowych i mniejszych.

Zniżka ta wynosi przeciętnie ponad 20 proc., a obowiązuje w detalu od 29 bm. Natomiast hurtownie mogą nabywać wyroby monopolowe po tej cenie od 26 bm.

Poważna zniżka cen wyrobów Monopolu spirytusowego dowodzi, że

Rząd dąży konsekwentnie do zerwania z polityką sztywnych cen.

przynoszących jedynie zmniejszenie spożycia. Krok ten powinien się stać przykładem dla organizacji kartelowych, które we własnym interesie powinny odstąpić od swej dotychczasowej taktyki, obniżając ceny swoich wyrobów.

## Rozwiązanie nielegalnego wiecu w warszawskim Domu Akademickim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Dziś o godz. 12 policja otoczyła Dom Akademicki przy ul. Grojeckiej.

Jak się okazało, w gmachu Domu Akademickiego odbywał się nielegalny wiec, zwołany przez t. zw. „akademicki komitet antyopłatowy“. Władze administracyjne wiec rozwiązały, zatrzymując 50 osób.

Jak się okazało, w wiecu oprócz studentów brało udział wielu pozaakademickich działaczy komunistycznych, znanych policji. Zaznaczyć należy, że t. zw. komitet antyopłatowy jest oparty wyłącznie przez żywy komunistyczny.

## 2 drukarnie w Łodzi opieczetowane.

DRUKOWANO W NICH BIBULĘ KOMUNISTYCZNA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Z Łodzi donoszą: Od pewnego czasu organa policyjne zauważyły wśród komunistów łódzkich ożywioną działalność, która jednakże nie przejawiała się nazewnątrz, lecz była dobrze zakonspirowana.

Po pewnym czasie ścisłej obserwacji policja przeprowadziła rewizję w 2 drukarniach łódzkich. W drukarni Weissbrota znaleziono około 200 kbibulę komunistycznej, w drukarni Landego wykryto również wiele kom-

promitującego materiału. Obie drukarnie opieczetowano. Ogółem aresztowano 14 osób, wśród nich B. Salzman, sekretarza w Centrali Kupców.

Z Włocławka donoszą również o wykryciu tajnej drukarni komunistów. W mieszkaniu M. Hechta wykryto szapirografa i większą ilość odezw komunistycznych, przygotowanych do rozkolportowania. W związku z tem aresztowano 12 mieszkańców Włocławka.

## Końcowe prace nad budżetem

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) Prace nad uzgodnieniem projektów preliminarzy budżetowych na r. 1933-34, nadesłanych przez poszczególne ministerstwa do Ministerstwa Skarbu, są w pełnym toku.

W przyszłym tygodniu odbyć się ma szereg konferencji budżetowych celem ustalenia poszczególnych pozycji budżetu.

Prace nad ostatecznym opracowaniem budżetu trwać będą około 2 tygodnie, poczem projekt preliminarza przesłany będzie na Radę Ministrów.

## Bezpodstawna pogłoska.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 września. (G.) W ostatnich dniach pojawiły się pogłoski za powiadające zmianę na stanowisku ministra sprawiedliwości.

Agencja „Iskra“ upoważniona jest do stwierdzenia, że żadnej zmiany na stanowisku ministra sprawiedliwości spodziewać się nie należy.

Minister Michałowski, który przepracował już kilka doniosłych prac z dziedziny kodyfikacji prawa i zregulowania stosunków prawnych w Państwie, podjął obecnie szereg prac dalszych, których realizację przeprowadzić będzie przez czas dłuższy.

Daj skrzydła swym listom,  
korzystaj z poczty lotniczej!

DWAŃCIE CIĄGNIENIA ROCZNIE  
Najbliższe już  
**PAŹDZIERNIKA**  
ma grupa złożona z  
1 pre.nj. inwest., 1 dolarówki, 1 pożyczki budowl.  
Główne wygrane zł. 250.000—, zł. 200.000—,  
dolarów 40.000— i t. d.  
Pierwsza rata zł. 8— miesięcznie.  
Ceny ustalamy jak najtaniej. — Prawo  
gry już 1 października b. r.  
**DOM BANKOWY SCHÜTZ I CHAJES, LWÓW.**

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 24 września. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za druga dekadę września br. wykazuje zapas złota 482,755.000 zł., tj. o 3,556.000 więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wzrosły o 554.000 zł. do 107,220.000. Podobnie, jak się to dzieje od dłuższego czasu, podaż walut przeważała i w tej dekadzie było znaczne zapotrzebowanie jej na cele gospodarcze. Natomiast znaczne było też zapotrzebowanie walut przez skarb państwa i wzrosło tu o 13,4 proc., co stało w związku z płatnościami długów zagranicznych na koniec kwartału.

Portfel wekslowy spadł o 16,642.000 złotych.

Stosunek procentowy pokrycia obiegów biletów Banku i natychmiast płatnych zobowiązań wyłącznie złotem wynosi 40,23 proc. (10,23 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszczo-wo-walutowe 43,06 proc. (3,06 ponad statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów Banku wynosi 47,4 proc. Stopa dyskontowa Banku 7,5 proc., lombardowa 8,5 proc.

## Z Rady Ministrów.

Warszawa, 24 września. (PAT.) W piątek dnia 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem min. Zawadzkiego, posiedzenie Rady Ministrów, na którym załatwiono szereg spraw bieżących.

## Rewizyta w Rydze.

Ryga 24 września. (PAT.) Po zatrzymaniu się w Dyneburgu i wzięciu udziału w śniadaniu, urządzonym przez miejscową Polonię, delegacja Tow. zbliżenia polsko-łotewskiego z senatorami Zamienieckim i Evertem na czele przybyła do Rygi, gdzie rewizytuje Tow. Łotewsko-polskie w Rydze, które zwiedziło Warszawę w r. 1930.

Na dworcu witali przybyłych poseł R. P. Arciszewski, wiceprezes Tow. zbliżenia polsko-łotewskiego, prezydent m. Rygi Celminsz, przedstawiciele władz, społeczeństwa i Polonia ryska. Na pronie chór Reutersa, znany z występów w Polsce, odśpiewał hymny polski i łotewski. Wieczorem odbył się raut, wydany przez komitet giełdowy.

## Odnaczenia Krzyżem Niepodległości.

Warszawa, 24 września. (PAT.) Ostatni numer „Monitora Polskiego” przynosi dalszą listę osób odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości.

Krzyżem niepodległości z mieczami odznaczeni zostali: m. in. pułk. Bociński Ludwik, kpt. Zyms Paweł, płk. Hulewicz Bohdan, Pączek Antoni, chorąży Szulc Bronisław, Zaorski Cz.

Krzyżem niepodległości m. in. otrzymali: Czerny Karol, wicedyrektor P. A. T., płk. Petrażycki Tadeusz, mjr. Piachta Andrzej, ppłk. Różycki-Kołodziejczyk Tadeusz, gen. bryg. Sikorski Bronisław, mir. dypl. Skrzydlewski Józef, kpt. Śliwa Roman i zgorą 900 innych osób.

Ponadto 1245 osób zostało odznaczonych medalem niepodległości.

## KARD. HLOND W KRYNICY.

Poznań, 24 września. (PAT.) Z polecenia lekarzy wyjechał na kurację do Krynicy JE. ks. kard. Hlond.

## PLAC ŻWIRKI W BIELSKU.

Bielsko, 23 września. (PAT.) Rada miasta Bielska uchwaliła jednomyślnie nazwać jeden z najpiękniejszych placów miasta, mianowicie plac Wyzwolenia, imieniem *plac Żwirki i inż. Wigury*.

## Powrót min. Pierackiego z inspekcji.

Lwów, 24 września. Wczoraj po południu około godz. 16-ej przybył do Lwowa po odbytej inspekcji starostw województwa lwowskiego min. Pieracki. Oprócz miejscowości, o których poprzednio donieśliśmy, p. minister zlustrował starostwa: brzeżańskie, cho-

dotowskie i bóbreckie. P. minister podczas lustracji interesował się sprawami gospodarczymi i narodowościami danyh terytorjów.

Po przybyciu do Lwowa min. Pieracki odbywa szereg konferencji. Donosimy o tem na innym miejscu.

## Potyczka żółtych z niebieskimi. Wyniki manewrów floty niemieckiej.

Berlin, 24 września. (PAT.) Manewry niemieckiej floty wojennej zakończyły się powrotem okrętów do portu w Wilhelmshafen.

Cwiczenia prowadził szef dowództwa marynarki z pokładu nowego krążownika „Leipzig”.

Strona żółtych pod dowództwem kontradmirała Foerstera, znajdującego się na pokładzie linjowca „Schlesien” miała za zadanie odciąć komunikację handlową od portów niemieckich na morzu Północnym.

Strona niebieskich pod dowództwem wiceadmirała Glabischa, szefa floty, znajdującego się na pokładzie krążownika „Koeln”, miała za zadanie ochronę floty handlowej, eskortowania okrętów handlowych do portu i topienia okrętów nieprzyjacielskich, reprezentowanych przez żółtych.

Flotę handlową uosabiał szereg parowców, przybyłych z Hamburga, Breme i Szczecina.

Pomimo burzy, panującej na morzu, udało się żółtym zatrzymać liczne okręty handlowe i odrzucić siły obronne niemieckie w celu zahamowania na jakiś czas komunikacji handlowej. Następnie doszło do potyczki między obu stronami, w czasie której ogłoszono koniec manewrów.

## Przegrupowanie ambasadorów.

Berlin, 24 września. (PAT.) Prezydent Hindenburg podpisał dziś kilka

nowych nominacji na stanowiska kierowników niemieckich placówek zagranicznych. Poseł niemiecki w Białogrodzie Hassel mianowany został ambasadorem w Rzymie.

Ambasador niem. w Paryżu von Hoersch przeniesiony został na opróżnione przez min. spr. zagr. Rzeszy Neuratha stanowisko ambasadora w Londynie.

Ambasadorem niemieckim w Paryżu mianowany został dotychczasowy dyrektor ministerjalny w Urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, Köster.

## Kanclerz i 2 ministrowie wezwani na świadków.

Berlin, 24 września. (PAT.) Posiedzenie sejmiku pruskiego rozpoczęło się 23 bm. burzliwym sporem między narodowymi socjalistami a niemiecko-narodowymi. Podczas scysji padły obelgi i wyzwiska z obu stron.

Uchwalono głosami hitlerowców i komunistów projekt ustawy, wyznaczający termin wyborów do reprezentacji komunalnych oraz sejmików w prowincjach Prus na dzień 16 listopada.

W związku z dochodzeniami w sprawie wypadków, towarzyszących rozwiązaniu parlamentu, komisja zwróciła się do Papena, Gayla, Neuratha i podsekretarza stanu w kancelarii Rzeszy Meissnera z wezwaniem do stawienia się w komisji we wtorek po południu w charakterze świadków.

## Prof. Piccard zapowiada nowy lot.

Bruksela, 24 września. (PAT.) Prof. Piccard w obecności króla, korpusu dyplomatycznego i wybitnych przedstawicieli tutejszych sfer naukowych

i towarzyskich, wygłosił odczyt o swym ostatnim locie. Uczony zapowiedział dalsze loty do stratosfery.

## TYDZIEŃ Progagandy Związku Strzeleckiego od 2-go do 9-go października 1932 r.

### W BOLIWIJI I PARAGWAJU BEZ ZMIAN.

Assuncion, 24 września. (PAT.) Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska paragwajskie odebrały fortyfikacje w miejscowości Falcon.

Waszyngton, 24 września. (PAT.) Przewodniczący komisji neutralnej, rozpatrującej sprawę zatargu paragwajsko-boliwijskiego zwróciła się do przedstawicieli stron z wezwaniem do zaprzestania kroków wojennych. Zaznaczył on, że w razie potrzeby wystosuje do wszystkich państw Ameryki propozycję przerwania stosunków dyplomatycznych z walczącymi.

### DEMONSTRACJE PRZECIW MILITARYSTYCZNEMU FILMOWI.

Zurych, 24 września. (PAT.) W czasie wyświetlania filmu z Henny Porten pt. „Królowa Luiza pruska”, doszło do gwałtownych demonstracji przeciwko militarystycznej tendencji filmu.

### CO SĄDZA W AUSTRJI O KONFERENCJI W STRESIE.

Berlin, 23 września. „Germa”ja w korespondencji z Wiednia omawia bilans konferencji w Stresie, przyczem dowodzi, że wyniki konferencji są dla Austrii wysoce niepomyślne.

Dziennik ubolewa, że rząd austriacki zbagatelizował zaofiarowany mu przez Niemcy traktat handlowy z jednostronnymi ciętami preferencyjnymi. Gdyby Austria, podobnie jak Węgry i Rumunia, przybyła na konferencję z gotowym traktatem preferencyjnym — pisze dziennik — uczestnicy obrad konferencji uwzględniłby może ten fakt dokonany. Niepowodzenie Austrii w dziedzinie handlowo-politycznej ma wielkie znaczenie dla polityki narodowej. Niebezpieczeństwo odgradzenia Niemców naddunajskich od Niemców Rzeszy, nie znikło.

□=□

## Wywiad z Churchillem.

Paryż, 24 września. (PAT.) Znany mąż stanu W. Brytanii Churchill, członek angielskiej partii konserwatywnej, powracając z Salzburga do Londynu, w rozmowie z korespondentem Havasa oświadczył dziś m. in.: Rzeszę niemiecką należy traktować jako najpotężniejsze mocarstwo europejskie.

Zapytany o perspektywy konferencji rozbrojeniowej, odpowiedział, że nigdy nie żywił zbytniej nadziei co do przeprowadzenia na wielką skalę rozbrojenia, dopóki istnieją powody do obaw co do bezpieczeństwa. Głównym powodem tych obaw jest potęga armii sowieckiej. Państwa, położone od Bałtyku po Morze Czarne żywią dla armii francuskiej takie uznanie, jakie przed wojną państwa europejskie żywiły do floty brytyjskiej.

Francja jest czynnikiem bezpieczeństwa, jednak w Genewie trzeba uważać, czy ten czynnik bezpieczeństwa nie przerósł rozmiarów, zakreślonych mu z konieczności.

Trzebaby się zastanowić nad tem, czy obecna sytuacja w Rosji i Niemczech pozwala na przyjęcie nieco mniejszego czynnika bezpieczeństwa.

### MISJA CHIŃSKA W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa, 24 września. (PAT.) Dziś bawiła tu misja oświatowa chińska, celem zwiedzenia szczególnie w tut. powiecie rozbudowanej i według najnowszych metod urządzonej sieci przedszkoli. Goście chińscy zwiedzili 3 przedszkola. Członkowie misji dokonali szeregu zdjęć fotograficznych i otrzymali znaczną ilość podarunków od dzieci polskich dla dzieci chińskich.

### ANGIELSKI PARLAMENTARZYSTA PRZYBYWA DO POLSKI.

Warszawa, 24 września. (PAT.) W najbliższych dniach w powrotnej drodze z Rosji sowieckiej przybywa do Warszawy parlamentarzysta angielski, członek Labour Party, Smith, który przed paru miesiącami bawił w Polsce. Unia międzyparlamentarna zamierza prosić angielskiego parlamentarzystę o wygłoszenie odczytu na temat wrażeń z podróży do Sowiec.

## Z kroniki wypadków.

### MOTOCYKL W PŁOMIENIACH.

Wczoraj, około godz. 18-ej wezwano straż pożarną na ul. Lenartowicza 4 do warsztatu samochodów. Szatkowski. Do warsztatu tego przybył na swym motocyklu dr. Mieczysław Śmieczek w celu oddania go do remontu. Podczas oglądania motoru zapaliła się benzyna w palniku i motocykl momentalnie stanął w płomieniach. Zanim jednak przybyła zaalarmowana straż pożarna, personel warsztatów ogień ugasił.

### BŁYSK NOŻA NA KOPYTKOWEM.

Wczoraj wieczorem wezwano pogotowie na Kopytkowe, gdzie nieznan sprawcy poranili ciężko 38-letniego Stanisława Kurowskiego. Miał on głęboką ranę w prawym ramieniu. Sprawą ujęcia napastników Kurowskiego zajęła się policja.

### ZE SPORTU.

Towarzyskie zawody tenisowe (rewanż) Lechja—AZS. Lwów, odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 9 przed południem na kortach AZS. ul. Badenich.

Start do mistrzostw kolarskich Lwowa 25 bm. o godz. 9-tej rano pod Ratuszem.

Nowy rekord światowy w skoku spadochronem ustanowiła w Kolonii pilotka Schröder, skacząc z wysokości 7.300 metrów w czasie 28 minut.

ANATOL MINKOWSKI.

## Pracownik umysłowy.

Od szeregu już lat jesteśmy świadkami narastania nowej warstwy społecznej, którą ustawodawstwo polskie ochrzciło nazwą pracowników umysłowych.

Pojęcie to w swoim znaczeniu absolutnym nie wykreśla ścisłych granic w układzie społecznym bo zarówno t. zw. klasy posiadające, jeśli osobiście sprawują zarząd swoim stanem posiadania, wykonują pracę umysłową, jak również pracownicy fizyczni — robotnicy rolni i fabryczni — jakkolwiek by pracę wykonywali, zawsze częścią tej pracy jest praca umysłowa.

W społecznym jednak znaczeniu pracownik umysłowy oznacza tylko pewną kategorię ludzi.

Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych stara się przy ustalaniu obowiązków ubezpieczenia możliwie ściśle sprecyzować jaki rodzaj pracy i jakie warunki pracy kwalifikują jednostkę jako pracownika umysłowego.

Przyczem punkt wyjścia jest dwójaki: pierwszy dotyczy samego charakteru pracy t. j. ustala te zawody, w których praca umysłowa stanowi w stosunku do wykonywanej pracy fizycznej czynnik dominujący; to kryterium dzieli świat pracy na pracowników umysłowych i fizycznych, kwalifikując jako tych ostatnich jednostki pracujące w zawodach, gdzie górującym elementem jest praca fizyczna.

Drugim kryterium jest kryterium natury społecznej t. j. określające stosunek do warsztatu pracy t. j. czy warsztat pracy i jego wytwory są własnością pracującego, czy też pracujący pozostaje w stosunku najemnym do właściciela warsztatu, przedsiębiorstwa itp.

Jako pracownika umysłowego niezaletnie od abstrakcyjnego znaczenia tego pojęcia, przyjęto uważać te jednostki, które wykonują swą pracę na warunkach najemnych.

Tem samym — choć wydaje się paradoksem — do pracowników umysłowych nie zalicza się często najwybitniejszych przedstawicieli pracy umysłowej — wolnych zawodów.

W złożonym dwuwyrazowym określeniu „pracownik umysłowy“ należy dopatrywać się odgraniczenia w słowie: pracownik od warstw posiadających i wolnych zawodów, w słowie: umysłowy od robotników.

W organizacyjnym znaczeniu do pracowników umysłowych nie zalicza się również i ci pracownicy nawet najemni, którzy w przedsiębiorstwie zajmują stanowiska, zastępujące właścicieli, co wobec akcyjnego samorządowego lub państwowego charakteru przedsiębiorstw jest zjawiskiem powszechnym.

Mimo więc, że jednostki te podlega ją w myśl ustawy obowiązkowi ubezpieczenia, z reguły nie biorą udziału w życiu organizacyjnym pracowników umysłowych stanowiąc odrębną nazwijmy ją dyrektorską warstwę.

Pracownicy umysłowi jako warstwa są warstwą młodą, powstała zarówno przez rozbudowę aparatu państwowego i samorządowego, jak również na skutek rozwoju stosunków międzynarodowych i powstawania wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, finansowych i handlowych, wreszcie pod wpływem postępów technicznych zmieniających coraz bardziej pracę fizyczną w pracę umysłową; ten ostatni czynnik ma wielkie znaczenie również na przyszłość, gdyż można łatwo przewidzieć, że stosowanie we wszystkich dziedzinach coraz bardziej udoskonalonych maszyn spowodować musi zmniejszenie się elementu pracy fizycznej na rzecz elementu pracy umysłowej.

Proces przekształcania się robotników w pracowników umysłowych postępować będzie stale naprzód.

W Polsce warstwa pracowników u-

mysłowych, jeśli chodzi o jej skład genetyczny jest niezmiernie różnorodny. Można śmiało powiedzieć, że złożyły się na nią wszystkie dotychczasowe warstwy, czy to przez zubożenie jednych czy też przez rozwój i wykształcenie innych.

Dotychczasowa jej rola była mało samodzielna, zdobycze społeczne poza intensywną działalnością central pracowników zawodowych ona w znacznym stopniu socjalistycznym ugrupowaniom politycznym i robotniczym związkom zawodowym, kulturę życia wyczerpie z form i zwyczajów warstw posiadających. Własne jej oblicze jest jeszcze mało ustalone, dopiero bowiem od kilkunastu lat wchodzi ona jako warstwa odrębna w szranki życiowe.

A jednak — i to należy podkreślić — jej potrzeba wypowiedzenia się i samo określenia staje się coraz wyraźniejsza. Zaobserwować bowiem możemy bardzo silny, powiedziałbym, spontaniczny pęd organizacyjny, powstawanie silnych związków, rozwijających działalność zarówno zawodową — jak i samopomocową, spółdzielczą i kulturalną. Na gruncie zupełnie naturalnego procesu rozwojowego powstała potrzeba zrzeszenia się w większe zespoły łączące szereg związków.

Analiza poprzednio przeprowadzona wskazuje na specjalne położenie pracowników umysłowych wśród innych warstw społecznych. Można śmiało powiedzieć, że położenie to jest centralne. Pod względem genetycznym wszystkie warstwy złożyły się i składają się stale na powstawanie i rozszerzanie warstwy pracowników umysłowych, pod względem najemnego charakteru pracy trudno jest odgraniczyć ją od robotników, przyczem rozwój techniczny coraz bardziej zaciera tę granicę przekształcając robotników w pracowników umysłowych, pod względem zaś kulturalnym pracownicy umysłowi nie różnią się naogół od warstw posiadających czy też wolnych zawodów.

To właśnie centralne położenie pracowników umysłowych samo przez się być może wskazuje drogi po których młoda ta warstwa szukać będzie swego wypowiedzenia.

Zrzeszona na gruncie wspólnych interesów, tak zresztą, jak to zawsze miało miejsce w dziejach z wszelkimi innymi warstwami, broni ona w pierwszym rzędzie warunków swojej egzystencji i stara się zarówno pod względem ściśle materialnym, jak i co może stanowi już jej pewna odredność pod względem moralnym t. j. wzajemnego stosunku przelozefistwa i podwładności wytworzyć możliwe dla siebie modus vivendi.

W Polsce warstwa pracowników umysłowych jest na drodze swego samookreślenia i nadania sobie zbiorowego oblicza — czyni to bez narzuconej zgóry doktryny, bez sztywnych paragrafów, bez zaślepiającego fanatyzmu i bez słownych fajerków.

Kamieniem węgielnym wznoszonego przez nią gmachu pojęć i warunków życiowych jest łączące bez wyjątku wszystkich zrzeszonych w licznych związkach i stowarzyszeniach, głęboką ukochanie wywalczoną Niepodległość i wiary, że Polska przekuwając narastające nowe wartości potrafi w zespole Narodów wnieść elementy twórczej współpracy, mającej swe źródła w kategoriach natury moralnej a w pierwszym rzędzie w poszanowaniu człowieka.

Zapisujcie się na członków LOPP.

# Tabletki Togal

### Radość życia

traci wielu ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpacz, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu. Tabletki Togal bowiem często zwalczają te niedomagania. Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieškodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

25

września

1932

Niedziela

Władysława

Jutro: Cyprjana

Wschód słońca 5:26

Zachód słońca 17:28

### TEATR WIELKI.

Niedziela 25-go godz. 7.30 „Tak się zdobywa kobiety“.

Poniedziałek 26-go g. 7.30 „Tak się zdobywa kobiety“.

Wtorek 27-go godz. 7.30 „Porwanie Sabineki“, premiera.

Środa 28-go godz. 7.30 „Porwanie Sabineki“.

Czwartek 29-go godz. 7.30 „Porwanie Sabineki“.

Piątek 30-go godz. 7.30 „Porwanie Sabineki“.

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 25-go godz. 7.30 „Dziwni kochankowie“ (Mistigri).

Poniedziałek 26-go g. 7.30 „Dziwni kochankowie“ (Mistigri).

Wtorek 27-go godz. 7.30 „Dziwni kochankowie“ (Mistigri). Przedstawienie sprzedane.

Środa 28-go godz. 7.30 „Dziwni kochankowie“ (Mistigri).

Czwartek 29-go godz. 7.30 „Dziwni kochankowie“ (Mistigri).

Piątek 30-go godz. 7.30 „Dziwni kochankowie“ (Mistigri).

COLOSSEUM. Film: „Miłość Teresy Rott“, Rewija: „Jutro będzie lepiej“.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Księżna Łowicka“ oraz „Lot por. Żwirki“.

CASINO: „Pogromcy przestworzy“.

CHIMERA: „X 27“, Marlena Dietrich.

GRAŻYNA: „Raj ukradzony“.

KOPERNIK: „Zemsta Nietoperza“.

MARYSIENKA: „Zemsta Nietoperza“.

OAZA: „Romans porucznika“.

PALACE: Maurice Chevalier i Janetta Mac Donald „Godzina z Tobą“.

PAN: „Laurel i Hardy“ oraz „Miłość wśród lodu“.

PASAŻ: „Fatalna pomyłka“.

PROMIEN: „10 z Pawiała“.

RAJ: „Melodia szczęścia“.

STYLOWY: „Stalowa dłoń“ oraz Pał i Patachon.

SWIT: „Niebezpieczny romans“.

UCIECHA: „W tajemniczym wąwozie“ i „Rozkosze gościnności“.

— Śpiew chóralny (Szkoła Muzyczna S. Kasperek, ul. Kochanowskiego 4, tel. 85-43) przyjmuje wpisy do klasy śpiewu chóralnego z uwzględnieniem działu operowego. Chór prowadzi prof. Bryła, stawianie głosu prof. Frankowska i prof. Mejbaumowa, dykcję i grę sceniczną kierownik działu operowego prof. Krzyżanowski. Zgło-

sznienia (próba głosu): pań Środa godz. 18, panów czwartek godz. 17-ta lub sobota godz. 18-ta.

— Rytmیکę metodą Dalcroze'a ogródek dziecięcy (od lat 5-ciu) oraz rytmیکę młodzieży i dorosłych prowadzi (w Szkole Muzycznej S. Kasperek, ul. Kochanowskiego 4, tel. 85-43) Bogna Świątkowska.

— „Porwanie Sabineki“ w Teatrze Wielkim. Już we wtorek 27 b. m. premiera świetnej komedji braci Schoenhanów p. t. „Porwanie Sabineki“. Sztuka ta, wybrana przez Dyrekcję na finał sezonu, jest jakoby pokłonem, oddanym przez naszą scenę w stronę złotych czasów lwowskiego teatru, gdy stary Teatr Skarbkowski promieniował repertuarem i zbiorem wielkich nazwisk aktorskich szeroko poza granicę ówczesnej Galicji. Niezapomniane kreacje w „Porwaniu Sabineki“ tworzyli Gostyńska, Kwiecińska, Feldman i Fischer. Sztuka ta utrzymująca się do dzisiaj na deskach teatrów niemieckich jako tak zwany kapitał żelaznego repertuaru otrzymała na naszej scenie stylową szatę, zgodnie z metryką komedji, pp. Siemaszkowa, Dziewońska, Jakubińska, Martini, Ratschka Wl., Stępowski, Guttner, Jaśkiewicz, Szczepański i Strzelecki, który równocześnie sztukę reżyseruje.

— Rewija „Jutro będzie lepiej“ w Colosseum. Dziś w dalszym ciągu rewija w 12 obrazach p. t. „Jutro będzie lepiej“. Na ekranie wspaniałe dramaty w 10 aktach p. t. „Miłość Teresy Rott“. Początek seansów o godz. 3 popoł. Ceny miejsc od 80 gr. do zł. 1.70.

— Teatr dla dzieci „Promyk“ rozpocznie wkrótce swą działalność artystyczną a zarazem kulturalno-oświatową, w pięknej sali Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17. Już w przyszłą sobotę odbędzie się inauguracyjne przedstawienie bajki, pióra cenionego autora Stanisława Maykowskiego, w pełnej fantazji realizacji scenicznej i doborowej prezentacji artystycznej.

— Osobiste. Dyrektor Archiwum Państwowego dr. Eugeniusz Barwiński po zakończeniu tegorocznej kadencji pracy jako komisarz generalny Rzplitej Polskiej do wykonania umów, zawartych między Polską i Czechosłowacją, powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— Nowa sprzedaż wędlin. Wczoraj ks. Szmyd, proboszcz kościoła św. Marii Magdaleny, poświęcił nowy sklep z wędlinami znanego przemysłowca p. Józefa Nowaka. Sklep ten znajduje się przy ul. Leona Sapiehy 1. 27 naprzeciw Politechniki, a zbytecznym chyba dodawać, że wędliny p. Nowaka, a w szczególności jego salami polskie i polędwiczka kuracyjna, są uznane jako specjalności wędliniarzskie.

— Obława na kobiety. Wczorajszej nocy komisariat V. PP. przeprowadził obławę na kobiety uliczne. Aresztowano 25 kobiet, wśród nich kilka chorych.

— Bie oja! Józef Bartkowski doniósł policji, że syn jego Władysław pobił go dotkliwie.

## Awanturnicze rugi w domu żydowskich studentów.

W żydowskim domu akademickim przy ul. św. Teresy od dłuższego czasu trwały zatargi między lokatorami: Liną Schweitzerówną i Anią Meierówną a zarządem domu. Zarząd domu wreszcie postanowił obie akademiczki wyrzucić z mieszkania. Administrator inż. Knossów przystąpił do wykonania eksmisji, korzystając z tego, że w domach akademickich nie obowiązuje ochrona lokatorów. Wobec oburzenia współlokatorów atakowanych akademikzek administrator ustąpił. Dopiero w nocy około godz. 24-ej z orszakiem służby podkradł się pod pokój studentek, wdarł się gwałtem do środka i wyrzucił je razem z rzeczami na ulicę. Brutalny tryb załatwiania spraw w domu żydowskich akademików budzi powszechne oburzenie.

## Polscy górnicy znowu ofiarą zatargu w kopalniach belg.

W związku z ponownym wybuchem strajku w kopalniach Thivencelles (Belgia) doszło do zajść między górnikami strajkującymi, a temi, którzy nie porzucili pracy. Władze belgijskie postanowiły robotników zagranicznych, zamieszanych w te zajścia, wywalić z granic kraju.

Tego rodzaju zarządzanie odbić się może dotkliwie na górnikach polskich, którzy mimowoli wciągani są w zatargi na kopalniach belgijskich.

## Zemsta za przewody sądowe

Wczoraj doniósł do policji Piotr Marciniów (Boczna Listopada 11), że właścicielka kamienicy Magdalena Jeż (Lwowskich Dzieci 10) z zemsty za przegrany z nim proces powybiła mu wszystkie szyby w oknach mieszkania.

Do mieszkania Mozera Gertnera (Źródlana 65) wpadł Siere Lempert i mszcząc się za zeznanie w sądzie na jego niekorzyść, zdemolował mu całe urządzenie.

## Dr. Tadeusz Kasprzycki dentysta

1929. ordynuje stale osobiście Lwów, ulica Romanowicza 1. 3. przedłużenie ul. Akademickiej

## Teatralja.

Państwowy Instytut Sztuki Teatralnej, został utworzony rozporządzeniem Min. W. R. i O. P. z oddziału dramatycznego przy Konserwatorium Muzycznym w Warszawie. Jako wyosobniona jednostka szkona ma ten Instytut narazie dwa oddziały, żęzyserki i aktorski, w przyszłości przewidziane są oddziały filmowy i teatrológiczny. Dyrektorem instytutu jest Aleks. Zelwerowicz. Wśród wykładowców widnieją nazwiska: L. Schillera, Jaracza, Maszyńskiego, Zelwerowicza, Węgiecki i in. Przedmioty teoretyczne wykładają będą m. in.: Pomirowski, Husarski, Tomkiewicz. Poza tem w program wchodzi rozmaite przedmioty specjalne: charakterystyka, rytmika, taniec etc. Pierwszy rok szkolny Instytutu rozpocznie się 1-go października b. r.

Dekorator — dyrektorem. Kierownictwo teatru w Częstochowie obejmuje Iwo Gall, twórca szeregu projektów dekoracyjnych, ostatnio blisko związany z teatrem „Ateneum”. We Lwowie oglądaliśmy „Zemstę” w opra- wie dekoracyjnej i kostjumowej jego pomysłu.

## W przeddzień otwarcia Lw. Kontraktów Jesiennych.

W dniu wczorajszym w przeddzień otwarcia Kontraktów Jesiennych pannaowała na placu Targów Wschodnich wielki ruch.

Szczególnie krzątano się około urzą- dzenia wystawy aprowizacji komunalnej, która powstaje z inicjatywy Związku miast małopolskich w Pałacu sztuki.

Związek pań domu urządzi w tym pawilonie konkurs wzorowych nakryć stołowych. W konkursie tym weźmie udział szereg pań, które urządzić będą w pawilonie nakrycia stołów przy pomocy własnych naczyń i bielizny stołowej.

Szkoła gospodarcza w Snopkowie urządzi pokaz przyrządzania konserw i konfitur, „dzień dobrej gospodyni”, oraz pokazy pod hasłem „nowoczesne djety”.

W pawilonie Polskiego Banku Prze- mysłowego odbywać się będą kontrakty jesienne. Mieścić się tu będzie gieł- da zbożowa, tu również odbywać się będą zjazdy wytwórców i handlarzy ziemioplodów.

W sąsiednim pawilonie wystawione będą pokazy przemysłu ludowego i

domowego. Będą tu czynne warsztaty i zwiedzający będą mieli możność zapoznania się ze sposobami wyrobu niektórych artykułów przemysłu. W przyszłym tygodniu urządzona zostanie wystawa kwiatów i owoców, oraz targi tych produktów.

Bardzo obficie i bogato przedstawio- ne będzie na kontraktach meblarstwo.

Monopole państwowe rozszerzyły swój pawilon i wystąpią w czasie kon- traktów z nową okazałą wystawą wy- robów monopolowych.

W rozmaitych pawilonach urządo- ne będą bazy towarów wszelkich branż, które na miejscu będą sprzedawa- ne. Kontrakty te bowiem będą niejako propagandą konsumpcji.

Uzupełnieniem kontraktów będzie t. zw. „tani Lwów” do którego przy- słąpił długi szereg poważnych kup- ców — ofiarowując odbiorcom swe towary po niższych cenach. Będzie to niejako rozszerzenie kontraktów na całe miasto.

Otwarcie kontraktów nastąpi dziś o godz. 10 rano. □=

## Przed „Tygodniem Propagandy Związku Strzeleckiego”.

RUCH SPORTOWY W „TYGODNIU PROP. ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

W ramach „Tygodnia propagandy Związku Strzeleckiego” na boiskach sportowych Lwowa odbędą się sze- reg zawodów sportowych:

Najbardziej interesująco zapowiada się: dnia 5 października match piłki no- żnej między drużynami: Strzelec i Old Boy na boisku Cytadeli. Początek o godz. 15-tej.

Na tem samym boisku w dniu 7 pa- ździernika br. o godz. 15-tej rozegrany będzie match hazeny i siatkówki.

Olbrzymie zainteresowanie poza- tem wzbudza wieki bieg uliczny dru- żynowy i indywidualny o puchar prze- chodni ufundowany przez Komendę VI. Okręgu Z. S., który odbędzie się w niedzielę, 9 października o godz. 12 w południe.

Start i meta przy ul. Akademickiej obok Izby Handlowej. Trasa wynosi 4 km. ulicami Akademicka, Mikołaja, Zublikiewicza, Pełczyńska, Kopernika Ossolińskich, Chorażczyzny do Akade- mickiej na metę. Dla zawodników in-

dywidualnych przewidziane są liczne nagrody.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretariat VI. Okręgu Z. S. Lwów, ul. Kurkowa 12 od godz. 8—13-tej.

## POWSZECHNE ZAWODY STRZELECKIE.

Naczelnym zadaniem Związku Strze- leckiego, jako organizacji czuwającej obok stałej armii nad nienuaruszalno- ścią naszych granic jest przygotowanie kadr społeczeństwa do obrony Pań- stwa.

W tym celu propaguje Z. S. przede- wszystkim strzelectwo. Strzelectwo uprawiać — i dobrze strzelać powin- nien dziś każdy obywatel, tak jak się to dzieje w innych państwach, — bo wtedy będziemy mogli być pewni, że każdy zamach wroga na całość Pań- stwa i dobro obywateli zostanie odpar- ty przez dzielną armię wspomaganą przez zaprawionych w strzelaniu oby-

Szkoci na Karowej. Wycieczka lite- ratów szkockich zwiedziła wielki, będący na wykończeniu teatr ZASP-u na Karowej 18. Podobno Szkoci byli zadziwieni rozmiarami budowli, udo- skonaleniami technicznymi i artystycz- nym poziomem dekoracji ścian, wyko- nanej według projektów Drabika. Tak- że dokonana przy sposobności próba akustyki wypadła doskonale. Inaugu- racja tego teatru nastąpi w połowie października.

Konkurs dramatyczny ZASP-u. Przed paru dniami minął termin nadsy- łania prac na konkurs dramatyczny, ogłoszony przez ZASP. Rezultat jest ilościowo bardzo obfity: stoikiłkana- ście różnego rodzaju utworów sce- nicznych. Sąd konkursowy rozpoczął już swoje prace. W jego stronę zwraca się żywe oczekiwanie nie tylko bez- pośrednio zainteresowanych autorów, ale także wszystkich tych, którym bli- ski jest los polskiej sztuki dramatycz- nej.

Pomnik Bogusławskiego „Ojca sce- ny polskiej” ma stanąć przed wej- ściem do Teatru Narodowego w War- szawie. Nad projektem pracuje prof. Szczepkowski. Odsłonięcie pomnika nastąpi w przyszłym roku.

Teatr miejski w Krakowie oddany pod kierow. antystycz. twórcy „Redu- ty” — Juliusza Osterwy, rozpoczyna sezon 1 października „Fantazym” Sło- wackiego. W przygotowaniu jest no- wa sztuka („Egipska pszenica”) świet- nej poetki Marii Pawlikowskiej-Jasno- rzewskiej, która przed laty debiuto- wała w Warszawie komedią „Szofer Archibald”. Na nieco dalszym planie „Magja” Chesterstona, z którą Oster- wa robił objazd po Polsce oraz reno- wacja chłopskiej tragedji Orkana „Pomsta”.

W r. b. jako w 25-ą rocznicę śmierci Wyspiańskiego, jego twórczość znaj- dzie szczególne uwzględnienie. 1 listo- pada pójdzie prawdopodobnie „Wese- le”, potem „Wyzwolenie” i in. Wy- spiańskim pragnąłby Osterwa także zamknąć sezon: zamierza wystawić „Bolesława Śmiałego” na wolnym po- wietrzu, na tle Skalki. Podobno w pla- nie nowego dyrektora leży wydobyć na jaw dramatu wczesnie zmarłego, zapomnianego romantyka, Dom. Ma- gnuszewskiego: „Barbara, jeszcze Ga- sztoldowa żona”.

Wysocka — w Łodzi. Znakomita tragiczka objęła kierownictwo artysty- czne dwu teatrów łódzkich: Miejskie-

## „Lwowskie Studja Biblioteczne”.

Staraniem Koła Związku Bibliote- karzy we Lwowie ukazał się 1 tom „Lwowskich Studiów Bibliotecznych” wydany z zasiłku Min. WR. i OP. nak- ładem wspomnianego Koła. Pier- wszy tom studiów zawiera 10 prac bibliotekarzy lwowskich (przeważnie pracowników Biblioteki UJK.), a w szczególności cztery z zakresu organi- zacji bibliotek, dalsze cztery treści historycznej oraz dwie bibliograficzne. Redakcja wydawnictwa (na czele któ- rej stoi dr. E. Gaberle) wysunęła w 1 tomie „Studiów” na czoło zagadnienia organizacyjne, uważając je słusznie za najważniejsze w chwili obecnej dla polskich bibliotek. Treść 1 tomu „Stu- djów” jest następująca: F. Smolka — Do podstaw polityki bibliotecznej; K. Remerowa — O organizowanie czy- telnictwa w bibliotekach naukowych; P. Rybicki — Książki i biblioteka; E. Gaberle — Biblioteka podręczna; K. Badecki — Piotr z Poznania, pier- wszy stały księgarz lwowski; J. Ma- yer — O stemplu na książki żydo- wskie z r. 1775; K. Sochaniewicz — Zaginiony i odszukany rękopis kroni- ki Lindenblatta; K. Tyszkowski — O następstwo po Ossolińskim w wie- deńskiej Bibliotece Nadwornej; E. Kurkowa — Uzupełnienie III. części Estreichera; W. Preisner — Pokło- sie polonistów we Włoszech, biblio- grafia za lata 1914-1931.

Jak widać z powyższego, tematy z zakresu organizacji bibliotek, poruszony w 1 tomie „Studiów” są bardzo ży- wotne i budzić muszą zainteresowa- nie. Wydawnictwo świadczy dobrze o ambicjach lwowskiego Koła Bibliote- karzy. Tom 1-szy tłoczony czcionka- mi Drukarni Urzędniczej we Lwowie, ma wygląd staranny, okładkę zdobi superexlibris lwowskich ksiąg ławni- czych z r. 1545 w przerysje R. Mekic- kiego. Wydawnictwo powitać należy z uznaniem i życzyć mu pomyślnego dalszego rozwoju.

Przy cierpieniach nerek, chorobach mo- czowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bólesci przy wypróżnieniu. Za- dać w aptekach i drogeriach. 2192

wateli stanowiących rezerwę obrony narodowej.

Komenda VI. Okręgu Związku Strze- leckiego podczas Tygodnia propagan- dy Z. S. organizuje w dniu 8 paździer- nika na strzelnicy kleparowskiej we Lwowie powszechne zawody strzelec- kie o odznakę III. kl. i strzelanie o od- znakę klasy wyborowej.

go i Kameralnego. Do zespołu wcho- dzą m. in. Węgrzyn, Znicz i znany we Lwowie Szyndler. Z repertuaru ogło- szonego zwracają uwagę następujące pozycje: „Circe” Calderona (przekł. Zegadłowicza), „Faust” I. i II. cz. Tak- że w jego przekładzie i w nowej insee- nacji Wysockiej, „Wesele”, „Śluby panieńskie”, dwie rzeczy Pagnola („Fanny”, „Marius”) „U mety” Ro- stworowskiego, „Rabus” Capka, „Li- chwa mieszkaniowa” Shawa, „Rdza” Kirszona, „Teatr wieczystej wojny” Jewreinowa i in. Kierownictwo literac- kie objął młody teatrolog dr. Wład. Dobrowolski, który wraz z Wysocką będzie przy teatrze prowadził studio dramatyczne.

Teatralja wileńskie. Nadchodzący sezon przyniesie w Wilnie rozgranicze- nie teatru dramatycznego i muzyczne- go. Oba teatry będą należały do ZASP-u i będzie je z ramienia tej in- stytucji prowadzić dotychczasowy dy- rektor Szpakiewicz, ale scena muzy- czna będzie stanowiła jednostkę samo- wystarczającą pod kier. Wyrwicza. Teatr Wielki zaczyna sezon 1 paździer- nika dramatem Rostworowskiego „U mety”, zapowiada Wyspiańskiego (m. in. „Zygmunt August”, „Powrót Ody-

## Warunki pracy przy rekonstrukcji wieży ratuszowej.

Od inż. Wawrzyńca Dajczaka, kierownika prac przy rekonstrukcji wieży ratuszowej otrzymaliśmy następujące oświadczenie z prośbą o opublikowanie go w imię słuszności:

W związku z notatką w „Dzienniku Ludowym” i wczorajszą interpelacją na Radzie Miejskiej w sprawie stosunków pracy przy rekonstrukcji wieży ratuszowej, mam zaszczyt złożyć następujące oświadczenie:

1) Praca trwa od godz. 6 rano do godz. 18 wieczór na dwie zmiany, pierwsza zmiana od 6—12, druga zmiana od 12—18.

2) Wszyscy zatrudnieni robotnicy mieszkają we Lwowie, jeden jedyny majster ciesielski Szczepaniak pochodzi z Rozdołu i ma realność w Rozdole, a we Lwowie mieszka chwilowo. Jednakże robotę prowadzi jego syn, mający koncesję lwowską i stale zamieszkały we Lwowie, starszy zaś Szczepaniak pomaga synowi na budowie.

Wobec powyższego tak wzmianka jak też interpelacja oparte były na nieścisłych informacjach.

We Lwowie 22 września 1932.

Arch. inż. Wawrzyńca Dajczaka.

## Rewelacyjne odkrycie arcydzieła sztuki włoskiej we Lwowie.

W posiadaniu p. Dylewskiej (Herburtów 1) znajdował się stary, szczerbiały obraz Madonny. Przed kilku dniami, gdy na obraz padły promienie słońca, zwrócono zupełnie przypadkowo uwagę na podpis umieszczony u dołu obrazu. Zdołano z trudem odcyfrować: „Sass Ferra”. Zarówno podpis ten, jak i technika malarska, dokładnie widoczna przy bliższym przyjrzeniu się obrazowi, wskazywałyby na dzieło słynnego malarza poreneansowego, znanego jako Sassoferrato.

Sassoferrato — to nazwa miejscowości, z której pochodził malarz ten, noszący prawdziwe nazwisko Giovanni Battista Salvi (1605—1685). Uważają go za ucznia szkoły Carracci'ego, Domenichina i Guido Albaniego.

Specjalnością tematową jego talentu były wizerunki Madonn z uśpionym Dzieciątkiem, którym zasłynął. Wzorował się niekiedy na Rafaelu; stąd niejednokrotne mieszanie ich dzieł. Największy jego utwór „Śmierć św. Józefa” znajduje się w kościele w Montefiascone; dzieła jego są też w Wenecji w kościele S. Maria della Salute.

Tak niespodzianie znalezioną u p. Dylewskiej Madonnę zainteresowano niechybnie ekspertą w tej dziedzinie — profesora UJK, dra Kozickiego. Orzekł on, że obraz ten jest oryginalnym tworem Sassoferrato. Należy teraz oczekiwać zainteresowania sfer artystycznych tem prawdziwie rewelacyjnym odkryciem we Lwowie.

## Chór' Sykstyński przed mikrofonem.

W niedzielę, 25 bm. od godziny 19'30 do 20'35 czeka radiosłuchaczy całej Polski wyjątkowa uczta artystyczna w postaci transmisji z Poznania nieporównanych produkcji słynnego na całym świecie Chóru Sykstyńskiego pod

dyrekcją maestra Casimiri. Chór ten, którego występy w stolicy oraz innych miastach Polski budziły olbrzymi entuzjazm wypełnionych po brzegi wiodni, wykona najprzedniejsze arcydzieła swego bogatego repertuaru.

## Sensacyjny pościg za złodziejem na ulicach Lwowa.

Wczoraj po południu około godz. 15, do sanatorium „Salus” przy ul. Senatorskiej 5 przybyło dwóch młodych, elegancko ubranych ludzi. Zapytali oni portjera, jakie są warunki przyjęcia i pielęgnowania położnicy. Gdy portjer udał się z jednym do lekarza, drugi przybysz rozbił tymczasem puszkę na datki na wdowy po lekarzach i wyjął z niej zawartość stokilkadziesiąt złotych, następnie szybko uciekł za drzwi. Spostrzegła to jedna ze służących i doniosła o tem lekarzowi. Ten zawiadomił o kradzieży policję, sam zaś zatrzymywał drugiego młodzieńca rozmową. Młodzieniaszek zauważył, że informacje lekarza trwają dłużej niż zwykle, oświadczył więc, że się spieszy. Wówczas lekarz zamknął drzwi na klucz. Widząc to „klient” rzucił się ku oknu i wyskoczył na ulicę. Lekarz rozpoczął go ścigać a do

pogoni przyłączyło się wielu przechodniów. Ścigany biegł ulicą Batorego, potem skręcił w ulicę Bourlarda i znikł w drzwiach firmy blacharskiej Petry'ego (Bourlarda 4). Biorący udział w pogoni wpadli za nim do sklepu i pytali blacharza, gdzie podział się obiekt ich pościgu. Petry dawał niejasne odpowiedzi, jakby był w zmożeniu z gonionym. Tymczasem przecho-dnie złapali franta w bramie budynku Prokuratury.

Sprowadzono go na V-ty Komisariat P. P. Tu wylegitymował on się jako prawdziwy Inkasent firmy Petry'ego, do której się w ucieczce schronił. Jest to 21-letni Hadeusz Kulibaba, syn woźnego Magazynu tytoniowego (miejska ul. Zamkowa 10). Zamknięto go w areszcie. Spółnika jego jeszcze nie nięto.

## Dwa pożary lasu.

Wczorajszej nocy władze bezpieczeństwa w Sanoku zaalarmowane zostały wiadomością o pożarze lasów w Trepczy pod Sanokiem, stanowiących własność Mieczysława Wolińskiego. Stwierdzono, że na zrębie lasów przy granicy gmin Trepcze, Dąbrówka Polska i Falejówka na przestrzeni około 3 ha pali się igliwo i odpadki zrębu. Ogień zagrażał przerwaniem się na sąsiedni drzewostan lasów liściastych.

Zmobilizowana z okolicznych miejscowości ludność przy pomocy straży

pożarnych z Trepczy i Falejówki okopała teren i w ten sposób rozszerzenie się ognia zostało zażegnane. Okazało się, że pożar powstał wskutek nieostrożności gajowego Wawrzyńca Królikowskiego z Raszkowy, który zbierając na zrębie liście, rozniecił nieopatrznie ognisko. Gajowego oddano władzom sądowym.

W Gilnianach wybuchł przed kilku dniami pożar lasu, który trwał 2 dni i zniszczył półtora morga lasu sosnowego. Pożar powstał wskutek rzucenia między suche gałęzie papierosa.

## Z za kulis nadużyć w lwowskiej Kasie Chorych.

W związku z wczorajszą naszą informacją o nadużyciach w Kasie chorych dowiadujemy się dalej:

Dotychczasowe dochodzenia, trwające od kilku miesięcy, ustaliły, że oszustwa popełniane były przy czynnym udziale samych ubezpieczonych, natomiast wyniki dochodzeń nie wykazały żadnego udziału pracowników Kasy chorych. Sensacją jest fakt, że ubezpieczeni popełniali nadużycia w ten sposób, że aферystom i fałszerzom dokumentów dostarczali tak książeczek

legitymac. jak też i in. dokumentów, a czynili to wówczas, gdy odmawiano ubezpieczonym świadczeń ze strony Kasy chorych nie należnym. Śledztwo wykazało, że na 80.000 legitymacji członkowskich znalazła się pewna ilość ubezpieczonych, którzy wykorzystywali w oszukańczy sposób Kasę chorych.

Dyrekcja Kasy chorych przeprowadziła specjalne śledztwo celem ustalenia ewentualnej winy pracowników kasowych, stwierdzono jednak, że wła-

PLOTKI MODNE.

## Święty włos białego słonia.

Zabobon kwitnie na świecie i coraz pomyślniej się rozwija dzięki rozumnej, jakoteż zrozumiałej współpracy kobiet, istot delikatnych, wrażliwych, przeczułonych, widzących jasno rzeczy ciemne i ukryte, a najchętniej nawiedzanych przez szatana. Tem chętniej zresztą, im częściej.

Od wielu już lat, wszelkiego rodzaju amulety, fetysze, gris - gris i inne pomniejsze maskoty, odgrywają wielką rolę w miłości, szczęściu i pieniądzu. Nie daj Boże jednak aplikować porte - bonheur'y nieodpowiednio, nie wiedząc co który oznacza i do czego szczęście przynosi.

Można naprzykład, nosząc maskotę rzekomo pomocną na miłość, przez zwykłą pomyłkę tylko i zupełną w rzeczach tajemnych ignorancję — dojść do wielkich bogactw i pieniędzy, czego sobie potem człowiek nie może całe życie darować.

Jest rzeczą ciekawą, że i fetysze podlegają płynnej zmienności mody, uzależniają szczęście i fortunę zarówno od sezonu, jak i panującego stylu i mody, a wiara w cudowne własności czterolistnej koniczyzny i podkowy końskiej, trąci podobno myszką i uchodzi jeszcze tylko na głębokiej prowincji, gdzie i tak można być szczęśliwym nie czytając gazet.

Obecnie, ostatnim krzykiem czarów jest miła wszystkim boża krówka, krogulec egipski, krzyż maltański, klucz szczęścia, który pasuje do wszystkich serc, choć nie do każdego drzwi, pozatem gwizdek naczelnika stacji, bransoleta z sierści słoniowej, garbusek z emalii, galalitowa konwalja i świerszcz. Ten ostatni zwłaszcza południowcom szczęście przynosi.

Do fantastycznej menażerii powołano jeszcze słonia z trąbą podwiniętą do góry, małego kotka, specjalnie dla starszych pań, — sowę, bociana, bez którego można się zresztą obejść, jaskółkę chyżą i wreszcie dla niewiernych mężów jednorożca legendarnego jako skromne „pojedyncze” ostrzeżenie.

Z pośród gruboskórców, szczególnie miejsce w hierarchii tajemnych właściwości i zalet, zajmuje biały święty słoń, którego nader cenna szczecina osobiście z miejsca w którym rośnie wyrwana, przynosi dużą pomyślność w pieniądzu i podróżach, a przy pieniądzu i w miłości. Kornakowie naogół nie mają prawa podskubywać świętych słoni, ale za pięćdziesiąt rupii można podobno włos taki kupić, z równie dobrym skutkiem.

Ani zoologia, ani żadna inna logika w takim wyborze zwierząt udziału nie bierze, pozostawiając to ludziom w kabale biegłym i kobietom, wprowadzając nie tak bardzo uczonym, ale które zawsze swoje wiedzą. I co w trawie piszczy, i o czem w którym kościele dzwonią, co czem pachnie wreszcie i co z tego wyniknąć może, chociaż nie powinno.

Klementyna.

Śnie dzięki uwadze i ostrożności organów własnych, oszustwa zostały wykryte. Wydano szereg zarządzeń w sprawie ewidencji druków, książeczek legitymacyjnych i t. d.

## Walka Pogotowia ratunkowego z samobójcą.

Wczoraj w bramie domu przy ulicy Nabelaka 8 poderżnął sobie szyzorykiem żyły u rąk niejaki Edward Kalinka ze Złoczowa. Widzący to lokatorzy wezwali Pogotowie ratunkowe. Na widok karetki ratowniczej oraz lekarza, który opatrzył mu ranę i chciał zabrać do szpitala, Kalinka wpadł w szał. Odepchnął lekarza, stoczył krótki bój z sanitariuszami i wybiegł na ulicę. Gdy zatrzymał go posterunkowy, oświadczył mu, że idzie leczyć się do swej siostry przy ul. Głębokiej.

==◎==

## Ulica Żwirki w Przemyślu.

Rada miejska m. Przemyśla uchwaliła nazwać jedną z ulic Zasania ulicą śp. por. Franciszka Żwirki.

## Tajemniczy pożar.

W Manasterzu pow. Przemyśl zjawił się wczoraj wieczorem na dziedzińcu zabudowań gospodarza Michaluszki jakiś nieznany osobnik. Zapytany przez parobka Iwana Króla, co tam robi, osobnik ten strzelił dwa razy z rewolweru, kładąc parobka trupem na miejscu. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenia.

## Groźny pożar.

Wczoraj około godz. 20, wybuchł w miejscowości Hruszowice na granicy pow. przemyskiego i samborskiego groźny pożar. W ciągu dwóch godzin spłonęły 4 budynki mieszkalne i 8 stodół wraz z tegorocznymi zbiorami. Szkoda wynosi około 20.000 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże z okolicznych wsi. Powodów pożaru dotychczas nie ustalono.

sa”) Szekspira, Schillera, Goethego („Faust”), Maeterlincka, Shaw'a („Zbyt prawdziwe, aby było dobre”), Pagnola i in. Teatr muzyczny, w którym Tatrztański będzie czynny jako reżyser — daje operetkę: „Wiktoria i jej huzar”, zamierza za Warszawą wystawić: „Jim i Jill”.

Teatr grudziądzki, pozostający pod zarządem Koła dziennikarzy w Grudziądzu, otworzył sezon 17 b.m. komedją Gignoux i Thery: „Niedojrzały owoc” z J. Zaklicką w roli głównej. Ceny miejsc ustalono od 70 gr. do 4 zł.

Dopiero? Aktorzy filmowi: Igo Sym, Witold Conti zdali egzamin aktorski w ZASP-ie. Pierwszy z nich został, jak poprzednio, zaangażowany do „Morskiego Oka”.

„Ateneum” warszawskie występuje z graną w min. sezonie we Lwowie, sztuką O'Neill'a: „Czarne ghetto” w inscenizacji Wiercińskiego, w oprawie dekoracyjnej Śliwińskiego. Dwie role czołowe kreować będą: Kuncewiczów na i Wierciński.

Teatr Narodowy przygotowuje tragedję Aleksieja Tołstoja: „Śmierć Iwa na Groźnego” z Junoszą Stępowskim. Przekładu dokonał mistrzowski tłumacz „Don Juana” Zorilli—Mitaszewski.

## ZE SPORTU.

## Radjostacja lwowska bojkotuje sport!

Wczoraj rozpoczął się w Pradze mecz lekkoatletyczny między państwami Czesko-Słowacka—Polska. Retransmisja ze spotkania tego zapowiadana była już przed tygodniem. Komunikaty prasowe Polskiego Radja nie uwzględniły jednak retransmisji praskiej i w programie sobotnim w godzinach od 16—18 figuruje: Audycja dla chorych. Omówienie wydawnictw i Koncert popołudniowy! Ba. nawet speakerka lwowska we wczorajszym programie, odczytanym o

godz. 12 w poł., ani słowem o retransmisji zawodów praskich nie wspomniała!

Tymczasem w prasie spotyka się płatne ogłoszenie Polskiego Radja o reporthu sportowym w dniu 24 września b. r. z Pragi — także bez podania godziny, — której słuchać można na „Detefonie“.

Pytamy zatem, czy nie należy do obowiązków Polskiego Radja zmian w programie podać do wiadomości prasy i publiczności, tembardziej, gdy już tydzień naprzód retransmisja jest postanowiona! as

## KRONIKA SPORTOWA.

## DZIŚ:

**Hasmonea—Czarni**, zawody w piłce nożnej odbędą się o godz. 4 popoł. na boisku Czarnych za rogatką stryjską.

**Pogoń—Czarni**, zawody pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Lwowa odbędą się o godz. 11 w sali Baonu Sanit. przy ul. Jabłonowskich.

**Żydowskie mistrzostwa lekkoatletyczne** odbędą się o godz. 9 rano na boisku Pogoni. W zawodach tych bierze udział około 200 lekkoatletów z całej Polski, a wśród nich doskonale siły męskie i żeńskie.

## WYSTĘP NASZYCH LEKKOATLETÓW W PRADZE

w sobotę i niedzielę (25 b. m.) łączy się z jubileuszem 25-lecia pierwszego zagranicznego startu sportowca polskiego. Oto w dniu 22 września 1907 r. biegacz lwowski Czarnych — Kawecki wygrał w Pradze bieg na 3 km w czasie 10,13. Był to pierwszy występ polskiego sportowca na terenie zagranicznym.

## MIEDZYPANSTWOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W POLSCE.

W dniach 8 i 9 października b. r. w Katowicach i w Warszawie rozegrane zostaną międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem biegaczy niemieckich Kohna i Syhringa na 5 km, Korniga na 100 i 200 m,

miotaczy Hirschtelda i Doudy oraz dyskobolki niemieckiej Heublein. Zawody te mają zorganizować wspólnie Pogoń katowicka i Warszawianka.

## MISTRZ ŚWIATA VINES POKONANY.

Niespodziewaną porażkę poniósł amerykański mistrz tenisowy Vines w zawodach o mistrzostwo południowo-zachodniego Pacyfiku w Los Angeles. Jego przeciwnik, Japończyk Satoh, pobił go z łatwością w stosunku 6:4 6:4.

## POLACY W MERANIE.

Jędrzejowska wyjedzie prawdopodobnie do Meranu, gdzie odbędą się zawody od 4—9 października, podczas gdy wyjazd Hebdy jest problematycznym.

Jednocześnie 8 i 9 października ujrzymy słynnych tenisistów światowych, jak Tildena, Najucha, Barnesa i Nuessleina na kortach Legii w meczach pokazowych.

## W MIEDZYPANSTWOWYM MECZU TENNISOWYM AUSTRIA—CZECHOSŁOWACJA

prowadzi Austria 2:1. Dotychczasowe wyniki były następujące: Eiferman (A)—Sojka (C) 7:5 6:3 6:4, Deutsch i Menzel (C)—Eisenmenger i Artens (A) 6:4 6:0, Wolf i Haberl (A)—Ertel i Klein (C) 6:2 6:2.

## Najazd egzekucyjny na kaw. George'a.

Wczoraj do kawiarni George'a wkroczył nagle egzekutor podatkowy z nakazem egzekucyjnym przeciw płatniczemu Marszałkowi. Na oczach wszystkich gości przeprowadził u niego osobistą rewizję i odebrał mu pieniądze pochodzące z zapłat gości w kwocie 331 zł.

Wśród publiczności powstała panika, muzyka przestała grać. Natarczy-

wy i obcesowy egzekutor nie dał się przekonać ani rewidowanemu, który tłumaczył, że pieniądze nie są jego własnością, ani właścicielowi kawiarni Borowskiemu. Był on uprawniony do takiego postępowania przez nową ustawę egzekucyjną, która dozwala zagarnięcie obcych nawet pieniędzy, jeśli są chwilowo w rękach dłużnika.

## Z SALI SĄDOWEJ.

## Kradzież cennej walizy przed sklepem Zippera.

(mf) Wśród wakacyjnych „ogórków” głośną sensacją lwowską stała się sprawa kradzieży, dokonanej na szkodę p. Zofii Chłapowskiej, żony dyrektora jednego z concernów naftowych w Boryslawiu.

Jak wówczas donosiliśmy, złodzieje skradli z auta p. Ch., stojącego przed sklepem Zippera walizkę, w której znajdowała się gotówka, biżuteria i

książeczka MKO., łącznej wartości 100.000 zł.

Jako sprawców kradzieży, schwytano tego samego dnia znanych włamywaczy Andrzeja Tomasika i Władysława Perskiego, którzy też wczoraj stanęli przed sądem. Tomasik został skazany na 1 rok więzienia, Perski zaś na 2 lata więzienia.

## Śmiertelna bójka braci.

(mf) Jak zwykle wśród małorolnych bywa, przyczyną zwady między braćmi Dmytrem i Fediem Klymkami był grunt. Ojciec ówczesny morgi dał naprzód Dmytrowi, potem zagniewawszy się odebrał mu ją i dał Fediowi. Naturalnie dwaj bracia bczą się na siebie i gdy pewnego razu wynika między nimi mała sprzeczka, przychodzi do bójki. Zcepieni z sobą, mocują się dwaj chłopcy na pastwisku. Dmytro już dostał raz kulakiem w twarz, ręka Fedia trzyma go duszą-

cym uściskiem za gardło. Chwyta więc nóż i naoslep parę razy uderza w brata. Dużo krwi, a w parę minut potem niema już Fedka, tylko zimny trup. Dmytro dopiero wtedy opamiętał się. Prędko pobiegł na policję i opowiedział o strasznej tragedii. Został aresztowany.

Wczoraj go sadzono. Sędziowie przysięgli uznali go winnym przekroczenia granic obrony koniecznej i za to został on skazany na 8 miesięcy więzienia.

## Przeniewierczy zastępca firmy rzeszowskiej.

Do Wydziału śledczego zgłosił się wczoraj przemysłowiec z Rzeszowa Roman Eisen i doniósł, że jego zastępca lwowski Majer Lutman (Piłnikarska 8) sprzeniewierzył odebraną od klientów kwotę 1890 zł. Nieuczciwym zastępcą zajęła się policja.

## Nieuczciwy krawiec.

W swoim czasie Kazimiera Kono-packa (Janowska 77) oddała swoje futro do naprawy krawcowi Mojżeszowi Zenderowi w Zniesieniu. Równocześnie zapłaciła mu tytułem zaliczki 70 zł. Wczoraj przybyła do Zendera i dowiedziała się, że on futro jej, wartości 600 zł. sprzedał a sam uciekł w niewiadomym kierunku.

## PRACOWNICY UMYSŁOWI

Rok II. Organ Pracowników Państwowych, Samorządowych i Prywatnych. Nr. 32.

## Front pracowniczy i jego przeciwnicy.

„Dzień Pracownika Umysłowego” w Warszawie stanowi pierwsze poważne wystąpienie zorganizowanych pracowników umysłowych, jako samodzielnej siły społecznej, zdającej sobie sprawę z konieczności i możliwości wywierania wpływu na strukturę gospodarstwa Państwa.

Na dzień ten bratni nasz organ „Jutro Pracy” piórem Kazimierza Goldego rzuca trzy hasła, których realizacja staje się programem na najbliższy okres, pod których sugestją przebiegnie pierwszy „Dzień Pracownika Umysłowego” w Polsce. Hasła te brzmią: Zniżka cen, umowy zbiorowe, Izby pracy. „Dwa pierwsze” podnosi „Jutro Pracy” — „stanowią w przekonaniu świata pracy klucz do rozwiązania zagadnień gospodarczych, trzeci stanowi pierwszy etap w ustaleniu miejsca świata pracy w obecnym układzie społecznym”.

Obniżenie cen, to opieranie produkcji o niewyczerpane możliwości rynku wewnętrznego. Umowy zbiorowe ustanawiają hamulec dla pokusy obniżania płac pracowniczych i robotniczych, pociągającego za sobą destrukcję rynku wewnętrznego, a zatem i produkcji polskiej. O ile ma się ona rozwijać pod znakiem dobra społecznego, a nie pod znakiem interesów obcego kapitału i jego kartelowych aparatów.

Izby Pracy stanowią zdaniem „Jutro Pracy” wyraz walki o współodpowiedzialność za losy Państwa, podstawę do przeorania psychiki mas polskich po linii „związania warstw społecznych z Państwem”.

Zdawałoby się, że cały świat pracy solidaryzuje się z frontem pracowników umysłowych, powołanych do tego, aby w organizacjach swych utworzyć sztaby realizujące koncepcję wszystkich, którzy pracują: „uspolecznienie Państwa”. Tymczasem partynictwo czuwa. Partynictwo nie chce tracić terenów. Partynictwo likwidowane przez potężniejszy front społeczno - państwowy, zdaje sobie sprawę z tego, że dla świata pracy koncepcja partii, jako organu wywalczającego w akcji politycznej jego postulaty jest przewyciężona przez życie i ta świadomość skłania je do bezmyślnego atakowania państwowo - twórczego ruchu zawodowego, reprezentowanego w pierwszym rzędzie przez organizacje pracowników umysłowych.

I tem tłumaczy się wysoce niesmaczny atak „Robotnika” na pracowników umysłowych w związku z „Dniem Pracownika Umysłowego”, w którym dowiadujemy się, że chodzi tu o „tłamanie pracownika umysłowego”, „nagrwanie się z inteligencji pracownika umysłowego”.

Przeciwnik frontu pracowniczego sam się zdemaskował taką agresją. Polemika z nim jest niemożliwa, dopóki nie podniesie choć trochę swego umysłowego i moralnego poziomu.

## Zjazd delegatów urzędników kolejowych w Gdyni.

W dniach 17 i 18 bm. obradował w gmachu szkoły morskiej w Gdyni X. walny zjazd delegatów Związku Urzędników Kolejowych R. P.

Zjazd zagał prezes Z. U. K. senator Lempke, witając zebranych w imieniu zarządu głównego.

Sen. Lempke stwierdził, że w okresie szalejącego kryzysu i bezrobocia polski urzędnik kolejowy nie tylko nie stanął na stanowisku rezygnacji, lecz wyteżył wszystkie swe siły w walce z wszelkimi przejawami tej klęski, stwierdzając raz jeszcze, że należy do

szeregu pełnowartościowych obywateli Rzplitej, umiejących wykazać się poza działalnością zawodową — również i pracą społeczną.

Tworząc naszą organizację, mówił sen. Lempke, braliśmy pod uwagę nie tylko walkę o prawa i potrzeby jej członków — pragnęliśmy też, by we współczesnym chaosie ścierających się ostro doktryn i prądów, Związek reprezentował myśl twórczą. Byliśmy przekonani, że dzięki okresowi niewoli i polityce zaborców, która tak wyraźne piętno położyła na naszym koleinictwie, program nasz nie da się zrealizować w przeciągu lat najbliższych.

Ostatnie dwa lata stały się dla nas okresem wytężonej walki z redukcjami pborów, redukcjami personalnymi przeniesieniami na emeryturę, rygorystycznymi zarządzeniami władz.

Mimo tych przeciwności ciła loczeb na i moralna naszej organizacji nie zmalała. Związek nasz, umocniony wiarą w słusność swych dążeń, rozwija się nadal.

Również świadomość wielkiej odpowiedzialności pracy, uprawianej na terenie przedsiębiorstwa ze względów gospodarczych, kulturalnych i politycznych, niesłychanie ważnej dla kraju, towarzyszyła naszym poczynaniom.

Wyniki pracy przez organizację naszą podjętej nie odpowiadały naszym dążeniom. Jednak są to tylko przeszłe kody, istniejące w chwili obecnej. Pęd ku lepszej przyszłości przeszkody te napewno pokona”.

Po sprawozdaniach zarządu głównego, które referował pp. sen. Lempke, sekr. Cieszyński, skarbnik Nowakowski wywiązała się długa i burzliwa dyskusja, w wyniku której uchwalono absolutorium ustępującym władzom na wniosek komisji rewizyjnej.

Drugi dzień obrad poświęcony był dyskusji nad budżetem i sprawozdania mi komisji oraz wyborowi nowych władz.

Do zarządu na nowy okres został wybrany pp. Cieszyński, sen. Lempke, Nowakowski i inni z pos. Stępińskim na czele.

Ponadto zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do pana Prezydenta R. P., Marszałka Piłsudskiego, ks. kardynała Hłonda i ministra komunikacji.

Pamięć Żwirki i inż. Wigury oraz zmarłych członków Związku uczczono przez powstanie.

## W prasie zawodowej czytamy:

„Życie Urzędnicze”, organ Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w artykule „W wirach bieżącego dnia” pisze o przeżywanym procesie psychiczno-moralnym rzeszy urzędniczej i stwierdza, że:

przeżywane obecnie przez większość państw świata silne fluktuacje programów i metod działania oddziałują bardzo silnie na stany duchowe urzędników. Nie myślimy tutaj bynajmniej o fluktuacjach czysto politycznych, względnie partyjno-politycznych, bo dojrzały element urzędniczy naogół od tych momentów potrafi się doskonale uniezależnić. Chodzi raczej o te kapitalne przemiany idei państwowej, które przeżywa świat powojenny, a które polegają na poszukiwaniu nowych formuł stosunku między zbiorowością i jednostką. Gdyby chodziło o typową ilustrację tych przemian, musielibyśmy wskazać przedewszystkiem na włoski faszyzm, na koncepcję roli państwa w programie hitleryzmu, na prądy etatyzmu, sięgające dziś już w dziedzinę pozagospodarczą, na przemiany w sposobach realizacji zasady przedstawicielstwa narodowego i demokracji politycznej i t. d. Gdybyż choć generalna linja rozwojowa tych przemian była wyraźnie zarysowana? Niestety, żyjemy ciągle w fazie fermentowania zaczątków nowej przyszłości, a realne doświadczenie bieżącego dnia wyraża się dla stanu urzędniczego przedewszystkiem w tumulcie ostrych konfliktów opinii publicznej, w walkach społecznych i politycznych, w chwytliwości starych dogmatów i różnorodności dogmatów nowych.

Z okazji JESIENNYCH KONTRAKTÓW LWOWSKICH od 25 września do 6 października 1932.

# „TANI TYDZIEŃ”

Powszechna zniżka cen Kupiectwa lwowskiego. — Najlepsza okazja dla mieszkańców prowincji do sezonowych zakupów. — 50 proc. zniżka kolejowa w drodze powrotnej.

W akcji „Taniego Tygodnia” biorą udział następujące firmy:

St. ABl. magazyn papieru, Lwów, Legionów 11  
 „André”, pl. Marjacki 3, wytworna galanteria męska, krawaty, kapelusze, bielizna  
 „American House”, Kopernika 5, artykuły sportowe i modne, ceny niskie  
 Adolf Auerbach, Rynek 20, Boimów 5, ostatnie nowości, jedwabie, wełny  
 Barwik i Borzemski, Kopernika 18, aparaty radiowe i sprzęt fotograficzny  
 Bikeles i Frucks, Legionów 39, skład sukna, dostarcza towarów zimowych  
 Bogdan Bohosiewicz, Hetmańska 6, najtańsze artykuły toaletowe, kosmetyczne i perfumeryjne  
 Brett i Pordes, Legionów 35, magazyn towarów modnych męskich, damskich  
 Władysław Buszek, Akademicka 6, wyroby złote, srebrne, nagrody, odznaki i t. p.  
 Władysław Ciechulski Syn, Legionów 5, nowości, torebki, walizki, wielki wybór  
 M. Chamuła, Rutowskiego 1, wielki wybór kilimów we fabrycznym składzie  
 J. Chamysz, Sykstuska 2, perfumeria, artykuły toaletowe, kosmetyczne, krajowe i zagraniczne  
 Tadeusz Cwetler i Ska, pl. Marjacki 8, fabryczny skład sukna  
 R. Drzała, Chorążczyzna 5, kołdry, materace, poduszki, koce, bielizna pościelowa  
 „Erika”, Kilińskiego 1, skład obuwia, największy wybór i najtańsze ceny  
 S. Feder, Sykstuska 7, perfumeria, słynne nożyki do golienia „Salfers”  
 „Foto-Radjo-Palace”, pl. Marjacki 8, artykuły fotograficzne, radiowe, ceny niższe  
 L. Friedmann, Legionów 37, pokój do śniadań i handel delikatesów  
 L. Grocholski, Wałowa 9, sukna pierwszorzędnej jakości  
 Leopold Haas, Legionów 3, fabryczny skład linoleum, artykułów gumowych, dywanów

Leon Halsstoczek, Kilińskiego 1, drogeria, woda kolońska wszystkich zapachów kwiatowych  
 G. Handelman, Legionów 27, Gródecka 38, towary bławatne, wełniane, jedwabne  
 Ludwik Hegedüss, Kopernika 11, sztuka ludowa, kilimy, wyroby koszykarskie, galanteria  
 „Hurtownia Tekstylna”, Rynek 30, sukna, jedwabie, płótna, solidne a tanie  
 Włodzimierz Iżycki, Kopernika 5, kołdry, koce, materace, kapy, chodniki, dywany  
 Antoni Kaika, Halicka 4, kapelusze, czapki poleca w wielkim wyborze  
 Konrad Kaim i Syn, Kopernika 11, gramofony, płyty, fortepiany, pianina  
 Bracia Karoi, Jagiellońska 7, najwykwintniejsze modele z dziedziny konfekcji damskiej  
 Marjan Karoliński, Rutowskiego 7, raglany 80, 100 Zł., ubiory na miarę  
 „Kinofof”, pl. Marjacki 6—7, aparaty fotograficzne i radiowe  
 M. Kistryn, Halicka 20, pończochy, rękawiczki, włóczki, jedwabie, bawełna DMC  
 Izidor Klaiten, Akademicka 4, poleca najlepsze zabawki  
 A. Koniewicz i Syn, Batorego 14, meble gięte, rogózki, chodniki kokosowe  
 Ludwik Koszeliński, Kopernika 2, poleca porcelanę, fajanse i szkło  
 Mikołaj Lewicki, Zyblikiewicza 2, restauracja  
 „Liturgia”, Kopernika 9, skład aparatów kościelnych, obrazów i dewocjonalij  
 Kazimierz Maksymowicz, Sokoła 1, handel win, wódek, podaje śniadania, kolacje  
 Mayer i Schön, restauracja (dawn. Natuty) obiady, kolacje i napoje  
 Mensch i Hammerman, Rynek 16, poleca najnowszą materjały wełniane, jedwabne  
 Piotr Mikolasch i Ska, Kopernika 1, skład apteczny, perfumeria i skład farb

Jakób Mosenberg, Łyczakowska 4, konfekcja męska, damską poleca, warunki dogodny  
 Motylewski i Terich, Hotel George'a, kapelusze, koszule, krawaty i płaszcze  
 Marcin Müller, pl. Halicki 14, magazyn nowości męskich  
 J. Minzer, Kopernika 17, wielki wybór sukien, trykotaży, bajecznie tanio  
 Neuwelta Krajowa Fabryka Kapeluszy, pl. Marjacki 8, Kaźmierzowska 25, Gródecka 72  
 „Nouveautés”, Sykstuska 1, poleca jedwabie, najnowsze wełny na suknie, płaszcze  
 „Pallium”, Hetmańska 22, obok Muzeum, wytwórnia ubrań narciarskich, wiatrówek, kombinizonów  
 „Pelikan”, Legionów 19, poleca obuwie w najlepszym gatunku, ceny niższe  
 Pfau, Centrala Pończoch, Rynek 19, (wchód przez sień) ceny fabryczne  
 Michał Pischnot, pl. Marjacki 9, lampy elektryczne, naftowe, aparaty, części radiowe  
 Jakób Posament, Akademicka 2, konfekcja damska  
 Leon Propst, pl. Marjacki 3, torebki, parasolki, wieczne pióra, ołówki automatyczne  
 Marja Pstruchowa, Halicka 11, poleca wytworne obuwie damskie, męskie, dziecinne  
 Radjo-Anoda, Rutowskiego 2, poleca tanio towar pierwszorzędnej jakości  
 Ludwik Ralski, Rutowskiego 7, sukna męskie, damskie, koce, pledy, derki  
 Wł. Ratyszyn „Sto-Ra”, Staszica 8, boczna Chorążczyzny  
 Jonas Salamander, pl. Bilczewskiego 10, tel. 26—48, skład towarów bławatnych i galanterijnych  
 „Sarmacja”, Akademicka 8, magazyn papieru, ksiąg handlowych, przyborów biurowych, szkolnych  
 Jakób Scharf, Sykstuska 22, tel. 63—47, aparaty i przybory fotograficzne  
 Gerschon Schorr, pl. Halicki 14, skład farb i materiałów, perfumeria  
 A. Schütz, Rynek 15, kapelusze, jedwabie po najniższych cenach

J. Sicher, pl. Kapitulny 3, poleca ostatnie nowości męskie i damskie  
 Leon Teodor Skrzypek, Halicka 4, magazyn obuwia i pończoch  
 „Sport”, pl. Halicki 3, znana z solidności najgustowniejsza garderoba dziecięca  
 Stachiewicz i Abrysowski, Rynek Trybunalska, modne towary bławatne damskie, sukna męskie  
 Berta Stark, Hotel George'a, poleca najtrwalsze pończochy, rękawiczki, bieliznę trykotową  
 Gabryel Stark, pl. Marjacki 11, towary modne męskie i damskie  
 Starzewscy Bracia, Halicka 6, polecają bieliznę damską, męską, pościelową i stołową  
 M. Streit, pl. Marjacki 8, poleca wytworną konfekcję męską i chłopięcą  
 Jan Sudhoff, Akademicka 8, skład farb, artykułów gospodarczych i perfumerji  
 „Tien” Fabryka chemiczna, Hetmańska 10, mydło i krem do golienia  
 Viktorin i Broż, Hetmańska 8, magazyn towarów bławatnych i płócien  
 O. T. Winklera Syn, Rynek 28, skład farb i materiałów  
 Wittman Jan, Trybunalska 1, czapki cywilne i mundurowe, kapelusze męskie  
 Tadeusz Witke, Halicka 4, trykotaże, pończochy, rękawiczki, artykuły modne damskie  
 Jan Wojtach, Akademicka 8, poleca wyroby jubilerskie z 20 proc. opustem  
 Mieczysław Wołkowyski, Kopernika 5, łożka metalowe, wózki dziecinne, tapczany metalowe  
 Eugeniusz Wronski, pl. Halicki 2, poleca ostatnie nowości wełniane i jedwabne  
 „Zakopane”, Akademicka 24, poleca śniadania, obiady i kolacje po cenach niskich  
 Florjan Zwoliński, restauracja, Hetmańska 10  
 „Żurawno” XX Czartoryskich fabryka wyrobów alabastrowych, sklep Akademicka 2

## Program radiowy.

Niedziela, 25 września.

Lwów. (381) Godz. 10.05: Nabożeństwo z Poznania. 11.35: Odczyt misyjny. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10: Urz. komunikat Państw. Instytutu Meteor. 12.15: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz., wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. B. Wolfstala i Lucyna Szecepańska (sopran). 14.00: „O wściekłości” wygl. dr. J. Szpakowski. 14.15: Muzyka w wyk. Łowickiej Kapeli Ludowej. 14.30: Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 14.35: Odczyt rolniczy: „Co należy czynić z chwilą powrotu krów z pastwiska” wygl. dr. S. Swiba. 14.55: D. c. muzyki z Warszawy. 15.05: „Co slychać, o czym wiedzieć trzeba” wygl. dr. S. Mędrzecki. 15.25: D. c. muzyki z Warszawy. 15.40: Radiotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie?” w opr. J. Milewskiego. 15.53: Feljton dla dzieci starszych: „Prawdziwa Olimpiada” wygl. p. B. Hertz. 16.05: Audycja żołniersko-strzelecka. 16.45: Skrzynka dla chorych w opr. ks. kapel. Rękasa. 17.00: Recital fortepianowy Kurta Engela. 18.00: „Fotograf-amator na wakacjach” wygl. inż. M. Dederko. 18.20: Muzyka taneczna; w przerwie komunikat Zw. Prac. Gmin Wiejskich. 19.10: Rozmańtości. 19.30: Komunikat. 19.35: „Kontrakty Lwowskie” wygl. mgr. Stan. Siegel. 19.50: Odczytanie programu na dzień następnny. 20.00: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozińskiego, Jan Franzos (skrzypce) i L. Urstein (akomp.). 20.45: Kwadrans literacki: „Koci, córka Kwanju” legenda chińska M. Jarosławskiego. 21.00: D. c. koncertu z Warszawy. 21.50: Wiadomości sportowe ze Lwowa, następnie z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. 20.00: Muzyka taneczna. 22.40: Komunikaty. 22.45: Ostatnie wiadomości sportowe. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 26 września.

Lwów. (381) Godz. 11.58: Sygnał czasu

z Obserwat. Astronom. w Warszawie. hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.20: Muzyka z płyt gramof. 12.40: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 12.45: D. c. muzyki z płyt gramof. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.10: Muzyka z płyt gramof. 15.30: Przegląd komunikacyjny. 15.40: Muzyka z płyt gramof. i Silva Rerum. 16.30: Sprawozdanie z akcji „Radio Dzieciom”. 16.40: Pogadanka w języku francuskim. 17.00: Koncert popołudniowy w wyk. Reprez. Ork. Pol. Państw. m. Warszawy. 18:00: „Sześćdziesięciu nałogowcy” wygl. p. W. Adolf. 18.20: Muzyka taneczna z Warszawy. 19.15

## Z GIEŁDY.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 września. (G).

#### Dewizy (transakcje).

Belgia 123.80, Londyn 30.90—30.95, Nowy Jork 8.92, Nowy Jork — kabel 8.924, Paryż 34.97, Praga 26.40, Szwajcaria 172.15, Gdańsk 173.55.

Obroty małe. Tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.91 i pół. Rubel złoty 4.60 i pół. W obrotach prywatnych rubel srebrny 1.44. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.30, Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 211.50 (choćano płacić, bez obrotów).

#### Papłery procentowe.

3 proc. pożyczka budowlana 38, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 99, 4 proc. państw. pożyczka premj. dolarowa III s. 48.75, 7 proc. listy zastawne B. G. K. 83.25, 7 proc. obligacje BGK.

Rozmańtości. 19.30: Odczytanie programu na dzień następnny. 19.35: Prasowy Dziennik Radiowy. 19.45: Skrzynka techniczna w opr. inż. J. Mińskiego. 20.00: Ludwik Ławieński w swoim repertuarze. 20.35: Feljton p. t. „Historja teatru rumuńskiego” wygl. p. Dusza Czara. 20.50: Koncert solistów w wyk. p. Stefani Millerowej (sopran), Mieczysława Szaleskiego (altówka). L. Urstein (akomp.). 21.50: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. 21.55: Komunikaty. 22.00: Piosenki lekkie w wyk. Wilhelma Hilsenratha (tenor), akomp. T. Seredyński. 22.20: D. c. muzyki tanecznej. 22.40: Wiadomości sportowe. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

## UŻYWANE ZĘBY

złoto, srebro, także zastawione, spienięża jak najsolidniej Strauch, Bernsteina 10 I p. Przyjmuje od g. 4—6. 2647

## FORTERIAN

kruciołki, znakomity, krzyżowy, sprzedam tamto. Skleniarski, Kopernika 26. 2636

## Magistrat król. stoł. m. Lwowa

### Oddział pomiarowo-regulacyjny

L. dz. III. 8535/32-3.

Lwów, dnia 15 września 1932.

**Przedmiot:** Regulacja i plan zabudowania gruntów położonych między ul. Stryjską a Droga Wulecką — ogłoszenie.

## Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzenia planu zabudowania.

Magistrat kr. stoł. m. Lwowa ogłasza po myśli art. 25 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928. Dz. U. Rz. P. Nr. 23, poz. 202, że przystępuje do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania terenów, położonych między ul. Stryjską a Droga Wulecką, oraz torem kolejowym linii Lwów—Stanisławów, a ulicą Corso Wuleckie, na t. zw. Wulce Panienskiej.

Z projektem planu zabudowania mogą interesowani zaznajamiać się w biurze Wydziału III Magistratu m. Lwowa, ratusz III p. numer drzwi 129, w godzinach od 12 do 14, przez dni 14 licząc od dnia 28 września 1932, do dnia 12 października 1932 r.

Wnioski dotyczące powyższego planu zabudowania mogą interesowani zgłaszać we wskazanym wyżej biurze, w godzinach od 12 do 14, od dnia 28 września 1932 do dnia 12 października 1932 roku najpóźniej, tudzież w czasie urzędowych oględzin na miejscu, które odbędą się dnia 15 października 1932 r., o godzinie 10-tej przed południem. 2652

Prezydent miasta  
Wacław Drojanowski w. r.

## OGŁOSZENIA

### SPRZEDAŻ

#### PIANINO

lub fortepian kupię. Gotówka. Podać cenę i markę. Administracja „Słowa” pod „Michał”. 2631

#### PIANINO

dobre kupię natychmiast. Skleniarski, Kopernika 26, tel. 83—31. 2636

**ABO BIURO ABONENTÓW TEATRALNYCH**  
Lwów — ul. Rutowskiego I. 2  
w firmie radiowej „Anoda”. Telefon 26-56  
czynne od dnia 25-go września b. r.

**ABONAMENTY:**

Kat.	Teatr W. i R. Parter — rzad	Teatr Wielki Balkon — rzad	6 biletów	10 biletów
I.	IV—VIII	I p., I, II	15'90 zł	26'50 zł.
II.	IX—XVI	I p., III, IV, 2 p., I	13'50 zł.	22'50 zł.
III.	od XVII	2 p. od II	9'50 zł	16'00 zł.

Dla P. T. Abonentów wprowadzone premie. — Informacje  
w Biurze ABO codziennie od godz. 11 do 18. 2615

**MARJAN KAFKA** przedtem **ALBERT SZKOWRON**  
Lwów, Kopernika 3, Tel. Nr. 26-72, RESTAURACJA, BUFET  
I POKOJE DO ŚNIADAN ORAZ HANDEL DELIKATESÓW  
poleca się nadal P. T. Publiczności!

Dania przy bufecie już od 50 gr. — Wielki wybór z codzienną zmianą. —  
Wykwintne obiady i kolacje „menu” oraz a la carte. — Najprzedniejsze  
trunki i napoje. — WIECZOREM KONCERT ORKIESTRY SALONOWEJ DO PÓ-  
ŹNEJ NOCY! — Osobna duża sala (na sto osób) na bankiety, wesela, towa-  
rzyskie zebrania i zabawy. — CENY KRZYŻYSOWE. 2659

**UMEBLOWANY**  
słoneczny frontowy pokój, balkon, wejście  
z przedpokoju, Kurkowa 17, mieszkanie 6.  
2648

**ODRĘBNE**  
dwa pokoje umeblowane, łazienka i rechałt  
gazowy, przedpokój, wejście ze schodów,  
od gospodarza, dla poważnego pana do  
wynajęcia. Pełczyńska 7a II p. 1. 4. 5. 2635

**POKÓJ**  
umeblowany, pełny komfort, do wynajęcia  
dla jednej (lub dwóch osób) z utrzymaniem.  
Senatorska 6, wiadomość u dozorczy. 2645

**CZTEROPOKOJOWE**  
mieszkanie, całe słoneczne, ciepłe, pełny  
komfort, wynajmę katolikowi. Murarska 56.  
2654

**5 POKOI**  
komfort, Romanowicza 3 zaraz do wynaję-  
cia u właściciela. 2633

**POMOC LEKARSKA**

**ZIOŁA LECZNICZE**  
według przepisów sławnych lekarzy prze-  
ciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, ner-  
wów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroi-  
dom, upławom, obstrukcji, kamieniom żół-  
ciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklero-  
zie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żą-  
dajcie bezpłatnej broszury pouczają-  
cej!!! Adres: Liszki — Apteka.** 2353

**POSAD POSZUKUJĄ**

**KUCHARKA**  
dobra, poszukuje posadę na wieś, bardzo  
uczciwa. Łaskawe zgłoszenia Jakóba Strze-  
mię 3 u p. Zawadzkiej. 2634

**ADJUNKT**  
gospodarczy, 3-letnia szkoła rolnicza, 2-  
letnia praktyka, po wojsku, poszukuje po-  
sady. A. Blamarz, p. Świrz. 2638

**POSZUKUJĘ**  
posady dochodzącej. Zgłoszenia do Adm.  
„Słowa P.” pod „Dochodząca”. 2646

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**STUDENT**  
długoletnia praktyka nauczycielska, język  
niem.-franc., posiadający pierwszorzędne  
referencje, przygotowuje do egzaminów  
wstępnych wszystkich klas i matury. Spe-  
cjalność matematyka IV—VI. Równocześnie  
jest świetnym sportowcem. Łaskawe zgło-  
szenia do Adm. „Słowa P.” pod „Zaraz”. 2651

**POLECAM**  
dyplomowaną nauczycielkę francuskiego z  
angielskim za pokój. Bienkowska, Poto-  
ckiego 49. 2622

**FUTRA**  
damskie, męskie, według najnowszych wska-  
zań mody wykonuje, zmienia fasony, gu-  
stownie, starannie, sumiennie Magazyn i  
Pracownia Futer Karola Schürera, Sena-  
torska 11, tel. 69-56. 2653

**PRZEPISUJĘ**  
na maszynie 35 groszy stronica ul. Boimów  
Goldstein. 2640

**PANTOFLE** domowe, szkolne, gim-  
nastyczne, **PAPUCZE**  
wszelkiego rodzaju poleca 2479

**Wytwórnia pantofli i papuczy**  
**P. PROCYSZYN, LWÓW, Wronowska 4.**  
Tel. 59-88. 2479

**WYTWÓRNIA**  
lamp elektrycznych i wyrobów metalowych  
„Galwanja”, Żulińskiego 11, tel. 20-54. Ce-  
ny fabryczne! 2360

**KOŁDRY zł. 9-80**  
brokatowe w pierwszorzędym wykonaniu,  
pościel najtańszej, największy wybór. **Freilich,**  
Lwów, Sykstuska 21. 2502

**„DOM POŃCZOCH”**  
Boimów 26, poleca pończochy, rękawiczki,  
po cenach sensacyjnych. 2657

**KATOLICKIE**  
Stowarzyszenie Krawczyń, Sokoła I. 11 p.,  
poleca krawczyń do wszystkich robót po  
domach prywatnych, jak i na miejscu po  
niskich cenach. 2616

**ARTYSTYCZNA**  
introligatornia Krzywieckiego przeniesiona  
z ul. Piekarskiej na ul. Senatorską 10. 2484

**POSADZKI**  
wióruję, odczyszczam sułity, ściany drogą  
suchą, przeprowadzam dezynfekcję Franci-  
szek Zajdel, Lindego 7. 2616

**WYTWÓRNIA GORSETOW**  
Boimów 20, wyrabia gorsety, gorselety,  
napierśniki, po cenach bezkonkurencyjnych.  
2656

**ZA 15 zł.**  
szyjemy mundurki, sukienki dla pańienek.  
Firma M. Kozłowska, pracownia sukien, —  
szkoła kroju. Akademicka 22. 2535

**„SPÓJNIA”** — Spółdzielnia krawiec-  
ka, zatrudniająca bezrobotnych kraw-  
ców Lwowa, (Kopernika 17), wykonuje  
ubrania męskie i kostjmy damskie po  
cenach konkurencyjnych.

## PRZETARG.

**Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie, ogłasza przetarg nieograniczony na:**

1) Wykonanie więzby dachowej bud. Nr. 17, budowy komórek drewnia-  
nych i remont wartowni w koszarach 1 p. a. m. w Stryju na dzień 7 paź-  
dziernika 1932 r. godzina 11-ta.

2) Rozbiórkę stajni i wykonanie ogrodzenia murowanego w kompleksie  
budynków D. O. K. VI. we Lwowie na dzień 10 października, godzina 11-ta.

3) Rozbiórkę budynku mieszkalnego przy pl. Trynitarskim w Stanisławo-  
wie na dzień 12 października, godzina 10-ta.

4) Sprzedaż blachy z rozbiórki pokrycia dachów Składnicy Int. we Lwo-  
wie ul. Janowska 5, około 3.400 kg. ogólnej wagi, na dzień 14 października,  
godzina 10-ta.

5) Sprzedaż form do wyrobu rur betonowych różnych wymiarów, na  
dzień 15 października, godzina 9-ta.

Bliższych informacji udziela Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie,  
ul. Wałowa 16/III, p., gdzie też można przejrzeć warunki ogólne, oraz otrzymać przed-  
miary ofertowe. 2650

Kierownik Okręg. Urzędu Bud. Nr. VI.  
**Ludwig Karol, kpt.**

## Zawiadomienie o ogłoszeniu przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie ogłasza przetarg  
publiczny na dzierżawę restauracji na stacji kolejowej w Drohobyczu z termi-  
nem objęcia w dniu 15 października 1932 r.

Szczegółowe warunki przetargu podane są w ogłoszeniu przetargu, wy-  
wieszonym na dworcu kolejowym we Lwowie, Stryju i Drohobyczu. 2644

Dyrektor Kolei Państwowych  
(-) Inż. Wiktor.

# Podczas jesiennych kontraktów lwowskich WSZYSCY PIJĄ tylko PIWO LWOWSKIE!

J. STRANG MORRISON. 56)

## NA WODZIE I POD WODĄ.

(Squal! among the Lochs).

Przekład autoryzowany z angielskiego  
(Ciąg dalszy.)

Ruszyłem w stronę wzgórza. Ba-  
łem się, że Lowry zechce dotrzeć do  
kutra jednym etapem, gdyż chciałem  
prosto znaleźć miejsce wygodne do  
odoczynku. Z wierzchołka wzgórza  
zobaczyliśmy dwa zbiegające się pod  
kątem zbocza, których cienie wska-  
zywały nam ostry spadek. Ogólny  
kierunek pochyłości odpowiadał szlakowi  
naszej drogi. Spojrzałem na ze-  
garek. Była za pięć pierwsza. Łatwo  
się szło po wrzosie. Lekko i szybko.  
Ale stopniowo ziemia okryła się szro-  
nem i zeschnięta trawa zeszytywniała  
w twarde pęczki. I gdzie tu było złożyć  
znużone ciało? Widziałem oczyma  
duszy chatę pasterza, wnętrze prosta-  
czej izby, torf płonący w kominie, ku-  
bek gorącego napoju. Nie wiem, czy  
i Lowry roił takie obrazy. W każ-  
dym razie czasu nie tracił. Trudno  
jest wspinąć się pod górę, ale dla  
mnie marsz naoslep w dół okazał się  
ostatnią kroplą w czarze śmiertelne-

go znużenia. Byłem pewny, że ła-  
dą chwila padnę na ziemię i już się nie  
podniosę.

Zeszliśmy w dolinę. Z prawej i le-  
wej strony zbiegały zbocza, którym  
światło gwiazd nadało charakter wid-  
mowy i złowrogi. Poczuliśmy pod no-  
gami wodę bieżącą, która o kilkadzie-  
siat kroków dalej zamieniła się w du-  
ży strumień, rozszerzający się miej-  
scami w rozlewisko tak głębokie, że  
musieliśmy je obchodzić. Wszędzie  
leżały ogromne głazy i skały, niektóre  
w łożysku strumienia tworzyły  
groble i kaskady. Widok ten wydał  
mi się dziwnie ponury. Ciężko nam  
było teraz iść i ciągle ślizgaliśmy się  
i kaleczyli.

Po czterdziestu minutach tej mor-  
dęgi Lowry wydał nagły okrzyk i  
przystanął. Spojrzałem i zobaczyłem  
gwiazdy sporo poniżej poziomu mego  
wzroku.

— Jak stromo!

Obejrzałem się za siebie.

— Chodź pan. Im bardziej stromo,  
tem prędzej zejdziemy.

I nim zdążyłem zaprotestować, za-  
czął spuszczać się po zboczu. Boże, co  
za droga! Dolina zwięzła się w gar-  
dziel górska, w którą walił strumień.  
Spuszczaliśmy się z jednego wału gła-  
zów na drugi, nie zwracając uwagi na  
lodowatą wodę i przytrzymując się z  
całej siły śliskich kamieni, pokrytych

wodorostami. Przypuszczam, że w nor-  
malnych warunkach Lowry nie porwał  
by się na coś podobnego, bo nawet  
za dnia takie zejście byłoby ryzyko-  
wne. Nie wiem, czy mi się zdawało,  
bo byłem napół przytomny z wyczer-  
pania, ale Lowry zachowywał się jak  
warjat. Niebawem napotkaliśmy prze-  
szkodę, przed którą i on się zatrzy-  
mał. Była to wyżłobiona przez wodę  
na całą szerokość strumienia płyta  
skalna, pochyłona pod kątem trzy-  
dziestu — czterdziestu stopni. Z lewej  
strony spadała wdół zupełnie prosto-  
padła ściana. Lowry wszedł na zdra-  
dziecki głaz i ześlizgnął się po  
ścianie, osiadł na skalnej krawędzi,  
trzymając się ramieniem jakiegoś wy-  
stępu, z nogami spuszczoneymi w pró-  
żnię. Krzyknął na mnie, żebym się za-  
trzymał, ale po minucie namysłu ka-  
zał mi zsunąć się na plecach. Niebar-  
dzo mi się to podobało i jeżeli wyko-  
nałem rozkaz bez protestu, to tylko  
dlatego, że byłem dziwnie oszołomi-  
ony. Usiadłem Lowry'emu na plecach  
i spojrzałem wdół przez jego ramię.  
Zobaczyłem niebo.

— Skała wystaje — objaśnił. — Ale  
tylko trochę.

Musiąłem mu wierzyć. Trzymał się  
jedynego możliwego występu i gdy-  
bym spróbował ułokować się obok  
niego, runąłbym w przepaść.

— Co teraz zrobimy?

— Zejdziemy. Pan pierwszy. W  
dole widać światło bardzo blisko.

Wizja ciepłego wnętrza i wygodne-  
go spoczynku wróciła ze wzmożoną  
siłą. Pomyślałem, że za tę cenę zgo-  
dę się fiknąć kilka koziołków. Tylko  
że krawędź, którejśmy się trzymali,  
wyglądała jak koniec świata. Lowry  
powiedział, że musimy zmienić miej-  
sca.

— Jak?

Odpowiedział, że cofnie się pod ścia-  
ną. Zawołałem, że to niemożliwe, ale  
on myślał inaczej.

— Niech pan się o mnie nie opiera—  
rzekł. — To się zrobi.

Cofnąłem się, przywarłem do ściany  
i odpowiedziałem, że jestem gotów.  
Lowry posunął się ostrożnie na pra-  
wo. Wówczas poczułem, że pomimo  
wszelkich wysiłków zaczynam zjeżd-  
żać. Była to straszna chwila. Obaj  
mieliśmy do rozporządzenia tylko je-  
den punkt zaczepienia. Gdybym się  
nie zdołał zatrzymać, mogłem się je-  
szcze przytrzymać występu skalnego,  
ale wtedy zepchnąłbym jego. Przez  
piętnaście sekund walczyłem rozpa-  
czliwie z utratą równowagi. Nagle Lo-  
wry rzekł:

— Chodź pan.

(C. d. n.)